



# KURIER WILEŃSKI

WYDANIE MAGAZYNOWE

SOBOTA —  
PONIEDZIAŁEK  
18 — 20  
WRZEŚNIA  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 181 (14979)

Cena 1,50 Lt (w tym 5% PVM)

XI Wileńska Pielgrzymka Rowerowa: Litwa, Białoruś i Ukraina

## Zauważyć Boga i „naładować akumulatory”



„Zdobyty” zamek w Kamieńcu Podolskim

Fot. ks. hm. Dariusz Stańczyk

Zbaraż, Chocim i Kamieniec Podolski — to tylko niektóre miejscowości, jakie odwiedziła młodzież w ramach XI Wileńskiej Pielgrzymki Rowerowej. Nadszedł czas dla pielgrzymów, aby w jesienne wieczory porządkować panoramę niepowtarzalnych przeżyć i doświad-

czeń zwycięskiej wyprawy „od morza do morza”, czyli od Bałtyku do Morza Czarnego.

Światłem nadziei i wzorcem dla tegorocznych uczestników były przeplatające się legendy z wcześniejszych wileńskich wypraw po Europie: z 1993 roku do Rzymu (2907 km), do Lwowa (1410 km), do

Krakowa (1470 km), z uroczych etapów 1999 roku na trasie Moskwa — Fatima (5876 km), do Istambułu (2424 km) oraz z ubiegłorocznej pielgrzymki na szlaku Wilno — Helsinki — Sankt Petersburg (1876 km).

Od Połogi znad Bałtyku po Odesę nad Morzem Czarnym, tym razem 12-osobowa grupa harcerzy Wi-

leńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostrobramskiej, pod przewodnictwem niestrudzonego organizatora „na siodełku” ks. hm Dariusza Stańczyka pokonała 2282 km w 14 dni pedałowania pięknym szlakiem dawnej świetności Korony Obojga Narodów.

(Dokończenie na str. 8)

18 września uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego

## „Dziś Niebo się otworzyło”



Pielgrzymi uczcili też pamięć poległych w obronie Wilna Fot. Teresa Szymilewicz

W sobotę, 18 września br. w Kalwarii Wileńskiej odbędzie się uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego i zakończenie sezonu obchodzenia Drogi Krzyżowej.

Jak wiadomo, święto Podwyż-

szenia Krzyża Świętego przypada zawsze w tym samym dniu, czyli 14 września, ale zwykle odpust przenosi się na sobotę lub niedzielę. W tym roku odbędzie się on w sobotę.

(Dokończenie na str. 9)

Powiedzieć, co boli, co wzrusza, co bawi...

## „Kocham cię, życie...”

Wielbiciel talentu Edyty Geppert z niecierpliwością oczekują na sobotni koncert wybitnej polskiej wokalistki, która nie pozostawia nikogo obojętnym, gdyż jej piosenek słucha się jak intymnych zwierzeń.

Ale bodajże najwięcej na to spotkanie oczekuje inicjatorka i pomysłodawca tego spotkania, prezes Polskiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych LITPOLINVA Irena Palewicz. Bo to właśnie jej w ogromnej mierze publiczność wileńska zawdzięcza, że pani Edyta wystąpi w Domu Polskim.

Każdy, kto kiedykolwiek zetknął z Ireną, doskonale wie, że jej energii, zapału, wytrwałości w dążeniu do celu można pozazdrościć. Dodać do tego należy, że do wszystkiego dochodzić musi ze

zdwojonym wysiłkiem. Tym nie mniej swoimi pomysłami udowodniła, że człowiek wszystko może osiągnąć — jeżeli naprawdę chce. Nie przypominamy tu o zdobytym wykształceniu, ciągłym doskonaleniu się, ale jakże czynnym działaniu jako prezes wyżej wymienionego Stowarzyszenia oraz aktywnym życiu codziennym. Jej wózek można zobaczyć prawie na każdym koncercie, na imprezach towarzyskich, ba, nawet w... niebie. Nie, to nie jest chwyt dziennikarski, przed kilkoma laty wybrała się ze znanym baloniarzem Mikielewiczem na wyprawę balonową, o której później „Kurierowi” powiedziała: „Niezmiernie chciałam zobaczyć Wilno z góry. Tych doznań i wrażeń opowiedzieć się nie da”.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Polacy na świecie — **4**

Znaleźć sierotę

Ma Ośrodek służyć jako dom rekolekcyjny księży pallotynów, a jednocześnie jako miejsce na różnego rodzaju konferencje, kursy, kolonie organizowane przez białostocki oddział „Wspólnoty Polskiej”.

Wywiad — **5**

„Jesteśmy współodpowiedzialni za los Europy

Rozmowa z Prezydentem Republiki Litewskiej Valdasem Adamkusem.

Motoryzacja — **11**

Rewolucja na litewskich drogach

Litewskie Ministerstwo Transportu przygotowało poprawki do kodeksu wykroczeń i zamierza wprowadzić nowy taryfikator mandatów za przekroczenie dozwolonej prędkości.

Klub Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”



ROMAN

GORECKI-MICKIEWICZ

Potomek Adama Mickiewicza

100 Lt na Fundusz Prenumeraty

Sentencja

Prawdziwy męczennik — to ten, któremu i tego tytułu odmawiają.

LEC



9 771392 040011

## Minał tydzień...

Skończyło się lato, dobiega też końca kadencja sejmowa. Jeden z posłów, z urzędu sprawujący pieczę nad obliczem moralnym parlamentarzystów, podsumował minione cztery lata jako najbardziej skandaliczne ze wszystkich kadencji. Wybrańcy ludu posiadali najniższe kwalifikacje i predyspozycje do pracy politycznej. Co i raz za to zostawali bohaterami kolejnych skandali.

Może jednak być i tak, że okażą się niewinnymi barankami w porównaniu do tej publiki, która stanęła do wyścigu o mandaty. Barwne figury, nie ma co. Nawet władze kościelne uznały za potrzebne wystosować list do wiernych, by ich przestrzec przed kandydatami nieodpowiednimi i nieodpowiedzialnymi. Nawołują hierarchowie, by ludzie trzeźwo oceniali wybieranych, nie dawali wiary tym, co obiecują najczęściej. Wygląda na to, że biskupi raczej mało się interesują technikami wyborczymi: wszak wiadomo nie od dziś, że kto więcej obiecuje, ten bardziej się wyborcom podoba. Wywiązanie się zaś z obietnic już sprawa zupełnie inna.

W Iraku ginie coraz więcej żołnierzy sił koalicyjnych. Eksperti twierdzą, że będzie jeszcze gorzej. Iracka partyzantka jest coraz lepiej zorganizowana, coraz więcej w niej zawodowych, doskonale wyszkolonych żołnierzy. Końca okupacji nie widać. Niektórzy mówią, że wycofanie wojsk amerykańskich i innych z Iraku może się odwlec nawet o lat kilkanaście. Coraz więcej ludzi — i w Ameryce, i w innych krajach, które tak chętnie swoich żołnierzy do Iraku wysłały — zadaje sobie pytanie, czy to jest ich wojna. Na Litwie na razie jakoś na ten temat cicho. Nie ma problemu?

Szef Służby Dochodzeń Specjalnych Valentinas Junokas złożył dymsię. Została wątpliwość: czy poległ w walce o sprawiedliwość z kliką sprzedajnych polityków, czy też może nareszcie wyrzucony został posłuszny wykonawca woli zagranicznych wywiadów, które starały się szkodzić Litwie? Jak to nigdy nic nie wiadomo, jakie to wszystko w polityce niejednoznaczne.

Sejm Rzeczypospolitej podjął uchwałę, w myśl której rachunki z Niemcami z ostatniej wojny nie zostały jeszcze do końca uregulowane. W Niemczech podniósł się wielki z tego powodu wrzask: prowokacja, jak tak można! Kiedy zaś przez lata całe z podobnego rodzaju roszczeniami wobec Polski i Polaków występowały różne niemieckie ziomkostwa i związki wypędzonych, nikt ich tam nie łajał. Wręcz przeciwnie, były nawet po cichu wspierane przez czynniki oficjalne. Może nareszcie niemieckie rewindykacyjne zapęły nieco ochłodną?

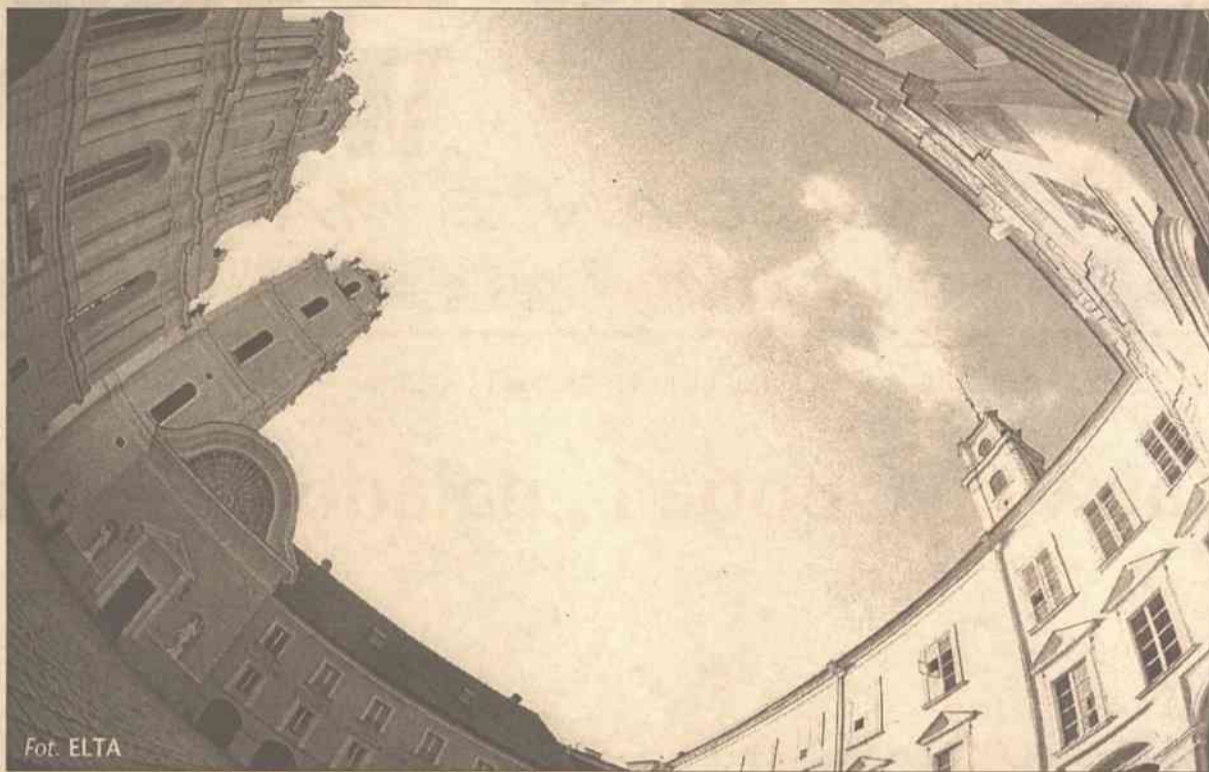
Na największe pochwały znów zasłużyli Węgrzy. Otóż parlamentarzyści węgierscy, jednogłośnie i bez podziału na partie i stronnictwa, uchwalili rozpisanie referendum w sprawie udzielenia obywatelstwa wszystkim Węgom poza granicami kraju. Nie ulega żadnej wątpliwości, jaki będzie tego referendum wynik. Obywatelstwo otrzyma każdy, kto potrafi udowodnić swe węgierskie pochodzenie. Ułatwi to Węgrom mieszkającym w krajach spoza Unii Europejskiej poruszanie się po Europie, podejmowanie pracy w krajach unijnych, nie tylko na Węgrzech. Warto przy tej okazji przypomnieć, że Węgrzy, nikogo się nie obawiając, wprowadzili jakiś czas temu Kartę Węgra, co już stanowi częściowe obywatelstwo. Porównanie Węgier z Macierzą wypada zdecydowanie na korzyść Węgier. Nawet obecna polska konstytucja została tak skonstruowana, że Polakiem może zwać się ten, kto posiada polskie obywatelstwo. Ni mniej, ni więcej. O tym, jak się po przystąpieniu Polski do Unii, przekracza granicę jadąc z Białorusi, Ukrainy, Rosji czy Kazachstanu, nawet mówić nie warto. A jest tam Polaków prawie tyłu, co Węgrów poza krajem na całym świecie.

Na koniec niech będzie coś weselszego, bo o weselu. Nie tylko na Wileńszczyźnie wesela są wystawne. Sułtan Brunei ożenił swego synka, następcę tronu. Do pałacu o 1788 pokojach, zajmującego obszar większy niż całe państwo Watykan, zostało zaproszonych dwa tysiące gości. Kosztował bal tylko pięć milionów dolarów. Sułtan postanowił, że przyjęcie ma być skromne, pierwotnie bowiem planowano wydatki dwukrotnie wyższe.

Obserwator

425-lecie Uniwersytetu Wileńskiego

## Historyczne wzloty i upadki



Fot. ELTA

Jedną z najstarszych uczelni nie tylko na Litwie, ale też w całej Europie Wschodniej — Uniwersytet Wileński, obchodzi w tym roku swoje 425-lecie. To uniwersytet o głębokich tradycjach akademickich, uznany na świecie, i wciąż najbardziej pożądany przez absolwentów szkół średnich z całej Litwy. Mimo tworzenia się coraz nowych, konkurencyjnych placówek, dających wyższe wykształcenie, wileńska Alma Mater pozostaje najbardziej prestiżowa. Obecnie kształci ponad 20 tys. studentów, a uniwersyteckie progi co roku opuszcza ok. 4 tys. dyplomowanych specjalistów.

Losy uniwersytetu, ściśle związane z historią Litwy, odzwierciedlają koleje wydarzeń na przeciągu kilkuset lat. W 1570 roku założono w Wilnie Kolegium Jezuitów i uniwersytet przeszedł pod kuratelę Komisji Edukacji Narodowej. Po przyłączeniu Litwy w skład Rosji, uniwersytet nazywa się Wileńską Szkołą Wyższą, a od roku 1803 przyznaje się mu status „imperatorskiego”. W tym właśnie okresie uczyło się tu wiele wybitnych znakomitości: historyk Joachim Lelewel, poeci Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki. Z powodu udziału profesury i studentów w powstaniu 1831 roku, rozkazem cara Mikołaja I w 1832 roku uniwersytet zostaje zamknięty, aż do 1919 roku. Przez następne dwudziestolecie, do roku 1939, podczas gdy Wilno pozostawało w składzie Polski, uczelnia działała pod mianem Uniwersytetu Stefana Batoiego. W 1939 roku Uniwersytet Wileński odnowił działalność po tym, jak z Kowna przeniesiono wydziały humanitarne i prawa. Już w następnym roku, gdy Litwa stała się częścią Związku Radzieckiego, uniwersytet zreformowano zgodnie z rosyjskimi wymogami. W 1943 roku niemieccy okupanci uniwersytet zamknęli, regularną działalność, choć krepowa-

na przez radziecki system i ideologię, uczelnia rozpoczęła w 1944 roku. Dopiero po odzyskaniu przez Litwę niepodległości w 1990 roku, zgodnie ze Statutem uniwersytetu, przyznano mu autonomię. Niezależnie od ustroju, władzy, nawet państwa, w którego składzie aktualnie znajdowało się Wilno, uniwersytet na każdym etapie swej historii mógł poszczycić się wybitnymi wykładowcami, godnymi absolwentami, wysokim poziomem studiów.

## Studenci dodają kolorów

Dzisiaj cała społeczność uniwersytetu świętuje doniosły jubileusz. W kilkudniowym programie obchodów są zarówno solidne uroczystości w kościele uniwersyteckim pod wezwaniem św. św. Janów — jak na przykład nadanie tytułów doktorów honorowych, ale też wesołe przemarsze studentów ulicami Wilna — od centralnego gmachu aż do parku Vingis.

„Biorę udział w wielu imprezach, niektóre nawet pomagam organizować, bo należę do przedstawicielstwa studenckiego — VUSA — mówi Donatas. — Jestem dumny, że ucze się właśnie na tym uniwersytecie. Nie dość, że najstarszy i najsolidniejszy, to uważam, że najlepszy na Litwie. A z kolei my, jako studenci, staramy się dodać uczelni trochę kolorów, powagę miejsca i wiedzy zrównoważony młodzieńczym entuzjazmem”.

VUSA (Vilniaus Universiteto Studentų Atstovybė) rzeczywiście jest jedną z ważniejszych „komórek” uniwersytetu. Ta organizacja to wręcz najlepszy przyjaciel każdego studenta — pomogą, wytłumaczą, potrafią nawet powalczyć z profesorami czy władzami o lepsze życie dla studenta, organizują zarówno kształcące seminaria, jak rozrywkowe koncerty. Wśród litewskich przedstawicielstw studenckich VUSA zajmuje czołowe miejsce.

## Problemy też są

O pozytywny rozwój uniwersytetu dbają nie sami studenci. Jakkolwiek był czas, gdy wileńską uczelnię oskarżano o stagnację, niski poziom

niektórych kierunków, teraz zdaje się to już być przeszłością. Uniwersytet się rozwija — nowe audytoria, nowe podręczniki (pisane przez „własnych” profesorów i te, uznane na całym świecie), udział w dziesiątkach międzynarodowych projektów (bodajże najsłynniejszy z nich — Socrates/Erasmus — program wymiany studentów). UW dba nie tylko o poziom wiedzy swoich studentów — także o to, co będą robić po studiach. Co roku organizuje się np. „Karjeros mugė” („Kiermasz kariery”), podczas którego odbywają się spotkania z przedstawicielami spółek litewskich i międzynarodowych — potencjalnymi pracodawcami.

Oczywiście, jak bodajże większość placówek oświatowych, uniwersytet boryka się z przyziemnymi finansowymi problemami. Na razie jednak nie przeszkadza mu to kwitnąć pod względem naukowym.

## Pałeczki nie przekazuje

Do uroczystości „urodzinowych” starej uczelni dołączy całe Wilno. Dzisiaj, w ramach imprezy „Dni stolicy”, od godz. 11 do 18 program poświęcony będzie właśnie uniwersytetowi. Najciekawiej zrobi się już po południu. O 17.30 spod centralnego gmachu wyrusza wyżej wspomniany pochód studencki z profesorami na czele. Punkt docelowy — park Vingis, a tutaj czeka na młodzież musical, stworzony przez samych studentów — „Neformatas”, oraz występy popularnych litewskich grup „Skamp”, „Bix” i „Saulės kliošas”.

Dzisiejszy dzień to kulminacja obchodów doniosłego jubileuszu. Jednak mniejsze lub większe imprezy, wydarzenia, koncerty, wystawy nie ustaną przez cały rok.

„Możemy być dumni ze swojej Alma Mater, która przez 425 lat odgrywała ważną rolę w życiu naukowym i kulturalnym Litwy oraz sąsiednich krajów” — powiedział podczas uroczystości jubileuszowych Rektor Uniwersytetu Wileńskiego, prof. Benediktas Juodka. Uniwersytet nie przekazuje jeszcze pałeczki sztafetowej, i przynajmniej w nadchodzącym roku nie zniknie z centrum uwagi. Małgorzata Kozicz

Powiedzieć, co boli, co wzrusza, co bawi...

## „Kocham cię, życie...”

(Dokończenie ze str. 1)

Jest pewna, że doznania ze spotkań z panią Edytą będą nie mniejsze, co prawda inne — artystyczne, tym niemniej przez nią wyśnione, bo jak sama mówi, wszystko w twórczości tej wokalistki ją pociąga — zarówno świetne wykonanie, jak też teksty utworów, które wykonuje. Chciałby te, jakby o niej i dla niej napisać:

„Choć tej wędrowki mi nie uprzyjemniasz,

Choć się marnie odwzajemniasz”...

Czy marzyła, że kiedykolwiek będzie tak znaną piosenkarkę podejmować w Wilnie? Raczej chyba nie, ale jak sama mówi, sprawił przypadek. Przed laty, gdy jej brat robił w Warszawie doktorat, ujrzała przed teatrem afisz, że właśnie w tym dniu wystąpi Geppert. Jakże więc było nie skorzystać z takiej

okazji, by nie wstąpić do teatru (do koncertu pozostawało kilka godzin) i nie porozmawiać z piosenkarką. Irena nie pamięta, który to był rok — 1998, czy też 1999, ale wtedy właśnie zaprosiła z bratem znaną wokalistkę do Wilna.

„Ale tak prawdziwie zaczęliśmy myśleć o koncercie jakieś pięć lat temu — opowiada Irena Palewicz. — Wiedząc, jaki napięty harmonogram pracy ma pani Edyta, nie dziwię się że tak długo nam to szło, ale stałe wierzyłam, że nadejdzie dzień, kiedy taki koncert w Wilnie się odbędzie”.

Dodać jeszcze trzeba, że znana wokalistka wystąpi gratis. Stowarzyszenie zapewniła salę, hotel (Dom Polski udzielił zniżek), nagłośnienie, diety. Dlatego też dokładnie obliczyli, że muszą sprzedać 200 biletów. Jeżeli coś zostanie z koncertu, to pozostałe środki będą przekazane na rzecz



Irena z powodu właściwej jej skromności stara się pominąć zasługi jej i brata w tym, co udało się osiągnąć  
Fot. archiwum

Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych.

A zrzeszonych jest w nim prawie 220 osób, więc potrzeby są duże, bo, niestety, mimo wszelkich deklaracji pomocy ze strony państwa i różnych organizacji — wiele pozostaje do życzenia w zapewnieniu rehabilitacji, odpoczynku, opieki medycznej itd.

Dlatego też sami niepełnosprawni muszą działać, jak tylko potrafią. Teraz po dziesięciu latach istnienia Stowarzyszenia (w roku ubiegłym obchodzili dziesięciolecie) jest trochę łatwiej z powodu nawiązanych już kontaktów, przyjacielskich więzi.

Irena z powodu właściwej jej skromności stara się pominąć zasługi jej i brata w tym, co udało się

osiągnąć. Obaj nie lubią narzekać, a pracują z oddaniem. Ostatnio przygotowali projekt do Rady ds. Inwalidów przy rządzie RL z prośbą o wsparcie. Wniosek został przyjęty, Stowarzyszenie otrzymało prawie 30 tys. litów, ale potrzeb jest znacznie więcej.

Obecnie dla członków Stowarzyszenia organizują kursy komputerowe, działa kurs języka angielskiego. Ale potrzeb jest o wiele więcej, chociażby rehabilitacja. W tym roku udało się załatwić dwa turnusy w Polsce dla dzieci i młodzieży. Macierz jak zwykle wyłącza, bo na Litwie z opieką zdrowia jest, niestety, z każdym

Koalicja lista nr  
Brazauskasa  
i Paulauskasa  
„Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz  
na liście pod nr 70

Artur Płockto  
na liście pod nr 84

Oplata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza  
Agitacja wyborcza (Zam. 424)

rokiem gorzej. Coraz trudniej jest o skierowanie do sanatoriów, droższe są leki itd. Wyliczankę można przedłużać, dlatego też cieszą się z tego, co mają — wieczorów i wystaw, opłatka wigilijnego, no i takich niecodziennych chwil, jak ta dzisiejsza — występ piosenkarki, która z każdego prezentowanego utworu potrafi stworzyć sztukę. Helena Gładkowska

A ja szepnę skrycie  
Och życie kocham cię kocham cię  
Kocham cię nad życie  
Choć barwy ściemniasz  
Choć tej wędrowki mi nie uprzyjemniasz  
Choć się marnie odwzajemniasz (...)

Kocham cię życie  
Poznać pragnę cię pragnę cię  
Pragnę cię w zachwycie  
I spotkać człowieka  
Który tak życie kocha  
I tak jak ja  
Nadzieję ma...



Ewakuacja z targowiska

## Fałszywy alarm

Policja wileńska w piątek otrzymała anonimowy komunikat o pocisku umieszczonym na rynku w Nowej Wilejce.

Jak twierdzi Główny Komisarjat Policji m. Wilna, około południa na dyżurny posterunek zadzwoniła kobieta i poinformowała, że za 2 godziny nastąpi eksplozja pocisku, umieszczonego na rynku.

Na miejsce incydentu udali się funkcjonariusze jednostki operacji antyterrorystycznych policji litewskiej „Aras”, a także inne służby

specjalne. Z targowiska ewakuowano ludzi. Funkcjonariusze szukali pocisków około 2 godzin, ale niczego nie znaleźli.

Wileński Komisarjat Policji nr 4 w związku z tym incydem rozpoczął postępowanie dowodowe.

Za fałszywy komunikat o zagrożeniu, o ile spowoduje zamieszanie wśród ludzi oraz wezwanie służby specjalnej grożą prace publiczne bądź grzywna, czy też pozbawienie wolności albo areszt.

BNS



Funkcjonariusze szukali pocisków około 2 godzin, ale niczego nie znaleźli

Fot. ELTA

SOP postanowiła zamknąć internetowy portal kavkazcenter.com

## Internet bez Czechenów

Służba Obrony Państwa (SOP) postanowiła w najbliższym czasie zamknąć internetowy portal kavkazcenter.com, popierający z Wilna czecheńskich bojowników. Tuż po posiedzeniu SOP poinformował dziennikarzy premier Algirdas Brazauskas. „Sądzę, że w najbliższym czasie zostaną poczynione należyte kroki i centrum będzie zamknięte” — powiedział premier.

Brazauskas stwierdził, że litewskie prawo nie dopuszcza do podżegania niezgody religijnej oraz narodowej i dlatego SOP uznał, że litewskie służby muszą nie dopuścić do szerzenia informacji, budzącej negatywne reakcje społeczeństwa.

Stacja obsługująca portal internetowy kavkazcenter.com znajduje się w mieszkaniu prywatnym w Wilnie.

W tym tygodniu wielkie oburzenie Moskwy wzbudziła propozycja czecheńskich bojowników ruchu oporu zapłacenia 20 mln USD tym, którzy pomogą ująć prezydenta Rosji. Ta propozycja została rozpowszechniona za pośrednictwem wspomnianego portalu z Litwy.

W poniedziałek MSZ Rosji wezwało ambasadora Litwy w Rosji Rimantasa Šidlauskasa i „w surowej formie poruszyło sprawę prze-



„Sądzę, że w najbliższym czasie zostaną poczynione należyte kroki i centrum będzie zamknięte” — powiedział premier  
Fot. ELTA

rwania na Litwie działalności portalu internetowego czecheńskich terrorystów kavkazcenter.com”.

W ub. tygodniu Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) poprosił Komisję Etyki Dziennikarzy i Wydawców o wyrażenie opinii, czy w publikacji na stronie internetowej czecheńskich bojowników nie są propagowane idee terroryzmu i czy nie jest podżegana nienawiść narodowa.

Jak głosi komunikat DBP, podana w Internecie informacja „w aspekcie propagowania międzynarodowego terroryzmu została oceniona niejednoznacznie”.

„Pewne zatroskanie budzi to, że tego rodzaju publikacja jest nadawana z litewskiej stacji (nadawca UAB „Elneta”). Ponadto ta publikacja wzbudziła szerokie zainteresowanie mediów” — pisze DBP.

Komisja Etyki Dziennikarzy i Wydawców apel DBP zamierza rozpatrzyć w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

DBP już w ub. roku zamierzała przerwać działalność tego portalu wspierania Czechenów na Litwie, ale sprawa utknęła w sądzie, który obecnie czeka na werdykt Sądu Konstytucyjnego.

BNS

W Hodyszewie otwarto Ośrodek „Ojczyzna”

## Znaleźć sierotę



Główny budynek Ośrodka „Ojczyzna”

Regina Elandt-Johnson urodziła się w Wilnie i tu rozpoczęła studia na Uniwersytecie Stefana Batorego. Ukończyła je po wojnie w Poznaniu. Późniejsze losy rzuciły ją aż za ocean.

Zrobiła zawrotną karierę naukową. Jest cenionym na całym świecie autorytetem w dziedzinie genetyki. Publikacje naukowe przynosiły jej i nadal przynoszą poważne dochody. Nie mając z mężem Normanem wielkich wymagań w życiu osobistym, przeznaczają pieniądze na cele dobroczynne.

Tę potrzebę wspomagania potrzebujących czuła w sobie od wczesnego dzieciństwa. Uzbierawszy

wtedy z koleżankami garść grosików, a w podwórku ułożywszy stosik cegieł, postanowiła, że wybuduje dom dla sierot. Miała więc kilkuletnia „filantropka” „kapitał” i „materiały budowlane”. Problem był tylko, skąd wziąć sieroty. Koleżanka Stefka była zdania, że sierot trzeba szukać w polu. Z daleka ich nie widać, ale trzeba chodzić po polu i uważnie wypatrywać, a wtedy na pewno jakaś Sierotka Marysia się znajdzie.

Dom dla sierot tkwił w świadomości Reginy przez całe życie. W 1998 roku trafiła do Białegostoku, do tutejszego oddziału „Wspólnoty Polskiej”. Zaczęła przekazywać spore sumy na ubogich, byłych zesłańców,

na Kościół, Polaków na Wschodzie. Między innymi, Dom Dziecka w Sołecznikach korzysta z jej dobroci.

Poprosiła o znalezienie jej partnera do budowania domu. Taki partner się znalazł: księża pallotyni w Hodyszewie pod Białymstokiem. 30 czerwca 2001 roku dokonano aktu erekcyjnego Ośrodka „Ojczyzna”. W trzy lata stanął przy kościele imponujący gmach. Większość funduszy na budowę wyłożyła Regina Elandt-Johnson.

W ubiegłą środę dokonano uroczystego poświęcenia budynku. Fundatorka nie mogła być przy tym obecna, opiekuje się małżonkiem, który jest poważnie chory. Podziękowania od zebranych składano na ręce brata Reginy z rodziną.

Ma Ośrodek służyć jako dom rekolekcyjny księży pallotynów, a jednocześnie jako miejsce na różnego rodzaju konferencje, kursy, kolonie organizowane przez białostocki oddział „Wspólnoty Polskiej”. Ma być wreszcie miejscem spotkań rodaków z Zachodu i ze Wschodu. Znając wielkie zaangażowanie oddziału w sprawy Wileńszczyzny, można nie wątpić, że będą nasi w Hodyszewie częstymi gośćmi.

Jak podkreślali na uroczystości otwarcia Polacy z Białorusi i Litwy, dziś mała Reginka nie miałaby kłopotów ze znalezieniem sierot. Nowe warunki ustrojowe i polityczne napłodziły ich aż za wiele.

Jan Sienkiewicz  
Fot. autor



Przedstawiciele delegacji Polaków z Litwy ks. Józef Aszkiełowicz, Krystyna Dzierżyńska i Antoni Jankowski przekazują dary dla Ośrodka

Białoruś: Przedstawiciele Związku Polaków wykluczeni z wyborów

## Odebrany sukces

Dwaj przedstawiciele Związku Polaków na Białorusi zostali wykluczeni z udziału w wyborach parlamentarnych na etapie rejestrowania kandydatur. Czwartek był ostatnim dniem rejestrowania kandydatów na deputowanych w rozpisanych na 17 października wyborach parlamentarnych.

Jak poinformował jeden z grodzieńskich dziennikarzy, okręgową komisją wyborczą zakwestionowała 113 podpisów

spośród 350 sprawdzanych na listach poparcia dla prezesa Związku Polaków na Białorusi Tadeusza Kruczkowskiego. Byłemu prezesowi tej organizacji Tadeuszowi Gawinowi komisja zanegowała 62 z 350 sprawdzanych podpisów na listach. Ordynacja zezwała na odrzucenie jedynie 52 podpisów. Każdy z kandydatów musiał zebrać ponad tysiąc podpisów osób popierających go, aby się zarejestrować.

We wtorek Gawin alarmował, że władze lokalne zastraszają i

namawiają wyborców, aby wycofali swe podpisy z jego list. Gawin zamierza odwołać się w sprawie decyzji okręgowej komisji wyborczej do Centralnej Komisji Wyborczej, a jeśli zajdzie potrzeba będzie dochodzić swych praw w Sądzie Najwyższym Białorusi.

Zdaniem ekspertów, obaj Polacy mieli szansę na sukces w wyborach, gdyż zamierzali startować w okręgach, gdzie mieszka dużo osób polskiej narodowości.

Opr. W.Z.

Brytania: Firmy specjalizujące się w obsłudze Polaków

## „Ćwikła, please”

Pomoc w załatwianiu formalności w brytyjskich urzędach, polska dyskoteka, polskie delikatesy, szkoły językowe, pośrednictwo pracy — taką ofertę ma dla Polaków mieszkających w W. Brytanii wiele działających w tym kraju firm, które wyspecjalizowały się w obsłudze Polaków. Stanowią oni nieraz nawet 70 proc. ich klientów.

Zawsze mogą liczyć na polskojęzyczną obsługę. Mimo wejścia Polski do Unii Europejskiej i otwartego rynku pracy w W. Brytanii, Polacy napotykać tu na wiele formalnych trudności, np. przy założeniu konta w banku.

Oprócz paszportu potrzebny jest list ze szkoły lub od pracodawcy, określający wysokość wynagrodzenia, oraz rachunek na nazwisko osoby pragnącej założyć konto — za gaz, prąd lub telefon — z brytyjskim adresem aplikanta. Jedną z możliwości to także wystawienie referencji przez znajomego, który jest już klientem banku.

Jeśli osoba chcąc założyć konto nie ma tych dokumentów, brytyjski bank proponuje wymianę korespondencji z jej bankiem w Polsce.

Ponieważ jednak listy krążą za pośrednictwem poczty i wymagają tłumaczenia, cała procedura może trwać wiele tygodni i niekoniecznie musi się zakończyć powodzeniem. Dlatego wiele firm oferuje Polakom pomoc w założeniu konta — wystarczy paszport i opłata rzędu 120 funtów.

Tania Złatowa mówi dobrze po polsku i pracuje w firmie, która pomaga cudzoziemcom m. in. założyć konto bankowe, zarejestrować się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, by całkowicie legalnie pracować w W. Brytanii i zdobyć numer ubezpieczenia społecznego — niezbędny przy przyjmowaniu do pracy. 60 proc. klientów tej firmy to Polacy, są też Bułgarzy, Turcy, Rumuni. Firmy tego typu oferują też pomoc w rozliczeniach podatkowych, uzyskaniu zwrotu podatku, rejestracji firm, tłumaczeniach dokumentów, pisaniu CV, przesyłaniu gotówki z Polski i do Polski. „Polacy przyjeżdżający tu do pracy nie znają tutejszych realiów. Nie chodzi o to, że nie daliby sobie rady, ale my załatwimy to znacznie szybciej i oszczędzimy im wędrowki po urzędach. Porad udzielamy za darmo.

O tym, że jest zapotrzebowanie na takie usługi, może świadczyć fakt, że tylko 10 proc. osób, które się do nas zgłaszają, poprzestaje na poradzie.

Reszta decyduje się skorzystać z naszych usług i mamy już wieloletnich klientów” — powiedziała Złatowa.

„Masz dość fyszendczypsa? — u nas znajdziesz kefir, twaróg, śledzie, placki kartoflane, golonkę, ćwikłę” — tak reklamuje w prasie polonijnej swoje delikatesy urodzony w Wielkiej Brytanii właściciel Bronisław Korwin-Kamieński.

Pracował również jako kucharz w angielskiej restauracji i nie uważa wcale, że narodowa angielska potrawa — fish and chips — czyli ryba z frytkami to coś gorszego od bigosu.

„Odpowiednio przyrządzone to może być jedno z najlepszych dań, jakie gdziekolwiek na świecie można zjeść. Staram się jednak promować polską kuchnię w Anglii, bo jest tego warta. W moim sklepie można wszystkiego skosztować, pokazuję się na festynach”.

Choć 70 proc. jego klientów to Polacy — zarówno stara emigracja, jak i ci niedawno przybyli na Wyspy — to ma w tej dziedzinie sukcesy. „Przyszedł kiedyś Hindus, zaproponowałem mu ćwikłę, a była świeżo zrobiona, ostra. Skosztował, wąsy mu się aż wyprostowały i od tej pory, a było to już parę lat temu, jego żona co tydzień przychodzi i mówi „Ćwikła, please”.

Jerzy Siwek prowadzi polską dyskotekę w południowym Londynie. Połowa klientów to Polacy. Angolicy przychodzą wcześniej i w pierwszej części wieczoru częściej słychać muzykę anglojęzyczną. „Polacy pracują chyba dłużej, więc przychodzą później. Wtedy zaczynamy grać po polsku. Angolicy odbierają to bardzo pozytywnie — jako coś nowego i ciekawego. Chociaż ta najnowsza fala emigracji nie ma jeszcze pieniędzy na rozrywkę, to można powiedzieć, że polski klient to ktoś, o kogo warto zabiegać, bo jest nas w Wielkiej Brytanii sporo” — podkreślił. Nie zawsze jednak stawianie na polskich klientach się opłaca. Jeden z londyńskich klubów przez pięć miesięcy starał się przyciągnąć polskich klientów — grano tam polskie hity, lało się polskie piwo i wódka. „Niestety, polskich klientów było za mało i zrezygnowaliśmy z tej oferty” — powiedział barman Chris Benjamin. Opr. W. Z.

Szczecin: III Międzynarodowa Konferencja Polonijna

## Żadnej wzmianki o Polonii

Sekretarz generalny Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (EUWP) Roman Śmigielski zarzucił premierowi Markowi Belce oraz jego poprzednikowi Leszkowi Millerowi brak zainteresowania Polonią i jej sprawami. W piątek w Szczecinie zaczęła się III Międzynarodowa Konferencja Polonijna „Polonia w tworzeniu nowej Europy”.

Jako przykłady Śmigielski podał expose obydwu szefów rządu, w których nie znalazły się — jak twierdzi — żadne wzmianki na temat roli kontaktów z Polonią i Polakami

mieszkającymi za granicą. „W wielu krajach naszego kontynentu Polska jawi się nadal jako słaby i biedny kraj. Organizuje się wystawy, koncerty, ale z mizernym skutkiem, bo akcje te nie docierają do społeczeństw, ale do osób, które i tak już Polskę znają” — mówił. Śmigielski uważa, że zmienić tę sytuację może jedynie Polonia, ponieważ ma ona większe możliwości dotarcia do najbliższych sąsiadów, którzy mogą być „najlepszymi ambasadorami Polski i polskości”. Konferencja, w której bierze udział kilkudziesięciu działaczy polonijnych z kilkunastu krajów, potrwa do niedzieli. W. Z.

Rozmowa z Prezydentem Republiki Litewskiej Valdasem Adamkusem

# „Jesteśmy współodpowiedzialni za los Europy”

Panie Prezydencie, na wstępie, w imieniu redakcji, chciałbym pogratulować ponownego zdobycia politycznego Olimpu Litwy. Niedawno wrócił Pan z Polski. Na XIV Forum Ekonomicznym w Krynicy Górskiej otrzymał Pan tytuł „Człowiek Europy Środkowo-Wschodniej”. Litwę i jej prezydenta chwalono za gospodarcze osiągnięcia kraju. Tymczasem podczas ceremonii wręczenia nagrody prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski podkreślił m. in., że Litwa skutecznie pokonała swój polityczny kryzys. Które uznanie dla Pana jest bardziej istotne?

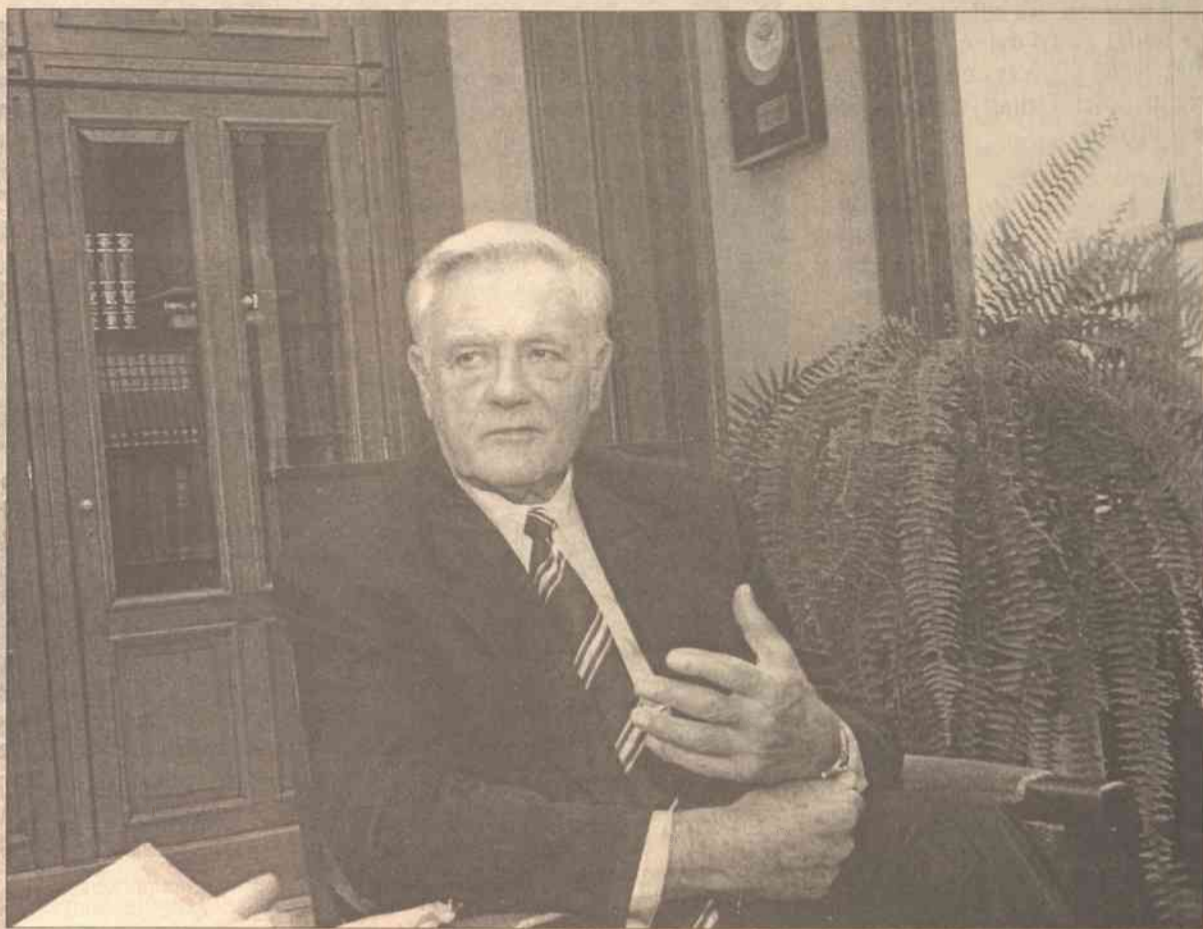
Myszę, że nie należy sumować tych dwóch rzeczy. Przyznanie nagrody odbieram jako wyniesienie politycznego fragmentu życia naszego kraju do wyższej rangi stosunków międzynarodowych. Stąd, moim zdaniem, nasza polityka zagraniczna odegrała tu wielką rolę.

Z kolei moja rola w naszych wewnętrznych nieporozumieniach chyba była najmniejsza. To jest raczej zwycięstwo demokratycznego systemu naszego państwa. Ten skandal wykazał jak gruntownie utrwalił zasady demokracji, jak dobrze je urzeczywistniamy w naszym życiu codziennym.

Forum w Krynicy cenię szczególnie wysoko. Powiedziałbym nawet, że takie spotkania, organizowane od 14 lat, wyprzedziły nawet niektóre tak ważne wydarzenia w Unii Europejskiej jak obecnie zachodzą — jest to regionalna współpraca, bardzo ważna dla wzrostu ekonomicznego dobrobytu sąsiadujących ze sobą państw. To świadczy, że organizatorzy konferencji, na którą co roku zbiera się ponad dwa tysiące osób, wybrali słuszny kierunek. Kwestie, które jeszcze przed 10-15 laty nie dla wszystkich były jednoznacznie zrozumiałe, teraz są drogowskazem dla zjednoczonej Europy.

W poniedziałek w Hamburgu spotkał się z Pan z Danutą Hübner, która w listopadzie przejmie tekę Komisarza Unii Europejskiej ds. polityki regionalnej. Czy Pańskim zdaniem zajęcie tak bardzo ważnego stanowiska właśnie przez polskiego polityka pomoże ruszyć z martwego punktu projekt, którego budowa ugrzęzła u naszego sąsiada — Trasa Via Baltica — bez czego Litwa, zresztą jak i pozostali nasi północni sąsiedzi, nie ma możliwości cywilizowanej podróży na zachód Europy. Z funduszy strukturalnych, którymi zarządza pani Hübner, będzie też finansowana kolejowa Rail Baltica...

Właśnie o tym, jak też m. in. o moście energetycznym, gazociągu z Rosji przez kraje bałtyckie i Polskę rozmawialiśmy z panią Hübner. Jestem niezmiernie rad, że tak ważne kwestie Unii Europejskiej — rozwój regionów — znajdują się w rękach tak kompetentnej osoby, która wie co i jak robić.



Czyż polska nazwa ulicy powinna być przeszkodą w rozwijaniu dobrosąsiedzkich stosunków między Litwą i Polską?

Wie, jak zjednoczyć Europę poprzez współpracę regionalną o mocnej podstawie ekonomicznej, stąd jestem pewien, że wszystko potoczy się w jak najlepszym kierunku.

Litwa i Polska od lat podkreślają strategiczną współpracę. Wspólne cele zostały osiągnięte — jesteśmy już i w NATO, i w UE. Tymczasem sceptycy, jak np. były ambasador RP w Wilnie Jan Widacki, prognozują, że teraz nasze kraje podzielą sprzeczne interesy — ekonomiczne i geopolityczne. Litwa zresztą też ma ambicje wybicia się na lidera regionu...

Jestem zupełnie odmiennego zdania. Dotychczas nam najbardziej zależało na uzyskaniu praw rzeczywistego członka UE. Nas mogli wysłuchać, ale powiedzieć „dziękuję, zastanowimy się nad tym”. Teraz, kiedy jesteśmy równoprawnymi członkami zjednoczonej Europy jesteśmy jednocześnie współodpowiedzialni za jej los, za wzrost jej dobrobytu, zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom. I nie myślę, że w Europie powinno być miejsce na niezdrowe ambicje, sztuczną rywalizację o to, kto ma być liderem. Samo życie wskaże lidera. Nic nie jest warte stwierdzenie, że się nim jest. Skuteczne zademonstrowanie swoich umiejętności, urzeczywistnienie propozycji w dziele tworzenia nowej Europy — oto jest oznaka przywództwa.

Nie widzę żadnych podstaw do rywalizacji poszczególnych krajów Unii, w tym Polski i Litwy, dla samej rywalizacji. I jedni, i drudzy mamy wiele wspaniałych pomysłów, i jedni, i drudzy możemy wnieść ważki wkład w tworzenie wspólnego dobrobytu. Życie niewątpliwie potwierdzi, co

jest bardziej potrzebne — czy walka o koszulkę lidera, czy spokojna praca ramię w ramię.

Najwyższe władze Polski i Litwy od lat akcentują bardzo dobre stosunki między państwami — działa Zgromadzenie Poselskie obojga Sejmów, Międzyrządowa Rada, Rada Prezydentów. Pan nawet, jako jedyny przywódca krajów sąsiadujących z Polską, ma doradcę ds. Polski, który w Urzędzie Prezydenta Republiki Litewskiej pracował i podczas Pana pierwszej kadencji i przy usunięciu Rolandasie Paksasie. Tymczasem problemy mniejszości polskiej na Litwie nadal są nierozwiązane: zwrot ziemi, finansowanie oświaty, pisownia nazwisk. Czy Pan jako prezydent może przyspieszyć te procesy i odbudować zaufanie Polaków litewskich do władz, które sądami grożą nawet za wywieszenie tabliczki z polską nazwą ulicy w miejscowości zwaną zamieszkałą przez Polaków.

Niestety, w ciągu ostatnich sześciu lat niczego nowego w tych kwestiach nie usłyszałem. Ciągłe się o tym samym mówi, ciągle prawie nic z miejsca nie rusza. Pisownia nazwisk, problemy w szkołach... Dla mnie to traci prowincjonalizmem. Prowincjonalnym myśleniem urzędników, którzy nawet problemów lokalnych nie potrafią rozwiązać, jak choćby w przypadku tych tabliczek z nazwą ulicy. Czyż polska nazwa ulicy powinna być przeszkodą w rozwijaniu dobrosąsiedzkich stosunków między Litwą i Polską, między naszymi narodami, naszymi ludźmi? Oto co mnie zdumiewa. Zdumiewa, że w tych sprawach nie posunęliśmy się do przodu ani o metr, chociaż mówimy o tym już

od pięciu-sześciu lat.

Robię wszystko co podlega mojej kompetencji jako prezydenta. Chcę żeby ludziom była wreszcie zwrócona ziemia, przywrócona wiara w państwo prawa. Z tym, że ten problem istnieje nie tylko na Wileńszczyźnie, nie tylko Polacy muszą walczyć z biurokratami. Proces zwrotu ziemi przewleka się też i na całej Litwie, co świadczy, że nie ma jakiegoś specjalnego uprzedzenia co do mniejszości narodowych.

Tak, brakuje książek w szkołach. Urzędnicy tłumaczą mi, że budżet jest za mały. Wiem, że w polskich szkołach brakuje podręczników w języku polskim. Wiem też, że i w litewskich szkołach w Polsce istnieje taki problem. Ale te kłopoty nie zostały przez polityków stworzone. Myszę, że to jest problem, który powstał samoistnie, może dokładniej jest to sztywność i obojętność biurokratów, miejscowych polityków, którzy nie chcą szukać rozwiązań: „No, tak. Jest problem. Ale to winne Wilno. To winna Warszawa”.

Kwestia pisowni nazwisk po polsku jest dla mnie po prostu śmieszna. Uparliśmy się i już! A przecież tak dużo zostało w tej sprawie zrobione. Niedawno było posiedzenie rady prezydentów. Maksymalne rozwiązanie tego problemu wymaga zmiany konstytucji. Powinno odbyć się ogólnonarodowe referendum. A to nie jest przecież kwestia kilku dni. Pytanie jednak brzmi, czy potrzebna jest taka skrajność? Co by było, gdyby w Polsce taki problem powstał? Od razu by gazety polskie pisały wołając: „Co tam na Litwie się dzieje?!”. Podobnej reakcji spodziewam się i od naszej prasy, jeżeli u nas do tego dojdzie. Przecież jest umowa co do uwzględnienia fonetyki. Nie pisze-

my też Petrauskas, lecz Piotrovski. Czy musimy o te kilka dodatkowych liter takie batalie toczyć? Zobaczcie — Armia Krajowa i Litewski Korpus Posiłkowy po 60 latach wodzenia się za łby wreszcie powiedzieli sobie — „Dostyc! Zostawmy przeszłość. Idźmy razem do przodu”. Myszę, że dokładnie to samo możemy zrobić rozwiązując i pozostałe problemy. Jesteśmy na dobrej drodze. Dobra wola też jest. Razem z prezydentem Kwaśniewskim robimy wszystko, aby wyeliminować wszystkie problemy, które rzucają jakkolwiek cień na nasze bardzo dobre stosunki między państwami.

Właśnie co do tej mniej widocznej pracy polityków. Może to jest akurat problemem, że trwają pertraktacje, rozmowy, umowy, wreszcie targi, a społeczeństwo jest mniej informowane o nadchodzącym wydarzeniu. Jak to np. było z tą deklaracją akowców i plechawiczusów. Przedtem był nieoczekiwany wieniec od polskiej placówki dyplomatycznej na Litwie na grobie żołnierzy Korpusu Posiłkowego. W Polsce wybuchł skandal. Potem okazało się, że to było niezbędne preludium do spełnienia przez litewską stronę warunku zarejestrowania klubu AK, bez czego nie doszłoby do pojednania. Teraz po podpisaniu — skandal na Litwie. Jedna z telewizji wyraźnie zaskoczona tym wydarzeniem stwierdza m.in., że AK to ci, których hitlerowcy uzbijali! Historycy zarzucają politykom, że się zbyt śpieszą. Mówią, że przed takimi wydarzeniami potrzebna jest dyskusja. Konferencje historyków, naukowców powinny odbywać się przed, a nie po podpisaniu.

Zupełnie się z tym zgadzam. Uważam, że należy mówić otwarcie, dyskutować. Z tym, że należy to robić na zawodowym poziomie. Niech mówią historycy, a nie jakiś uczeń, który nie wie jak się pisze Żeligowski czy Plechavičius, a już sądzi tych czy innych.

Na zakończenie o innym temacie, który będzie bulwersował społeczeństwo do 10 października, a może i dłużej — kampania wyborcza do Sejmu. Jakie Pan prognozuje relacje z przyszłym Sejmem, rządem, który może się kardynalnie zmienić?

Co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Nadzernym celem prezydenta jest współpraca z dobrze funkcjonującym, twórczym rządem, który będzie się troszczył o dobro obywateli. Urząd prezydenta będzie współpracować z ludźmi, którzy zostali wybrani wolą narodu. Z tym Sejmem, który będzie wybrany, z tą koalicją, z tym rządem, który powstanie. Najważniejsze, żeby górowały nie partyjne interesy, a troska o dobro kraju. To jest i będzie moją najważniejszą zasadą współpracy.

Rozmawiał  
Aleksander Borowik

## W rejonie święciańskim

## Nietradycyjne spojrzenie na człowieka

W muzeum święciańskim zorganizowana została ekspozycja prac fotograficznych Idy Saudkowej z Czech. Na zdjęciach można ujrzyć również to, czego się nie widzi na co dzień.

Ludzie zostali przedstawieni w niezwykle płaszczyźnie. Ten fotograficzny trick dodaje portretom oryginalności. Fantastycznie wyglądają szerokowymiarowe czarno-białe fotografie.

## Śpijcie spokojnie, żołnierze

Ponad 60 lat w pobliżu obecnego domu dziecka istnieje cmentarz wojskowy. Krajoznawcy mieszczącej się tu niegdyś szkoły średniej, szkoły-internatu, a obecnie domu opieki Teresa Myszko i Regina Nikiforowa wiele zrobiły, aby odnaleźć rodziny pogrzebanych tu żołnierzy.

Niektórzy z ich bliskich nawet przyjeżdżali do Podbrodzia. Sam cmentarz również niejednokrotnie zmieniał swe oblicze. Rekonstrukcji dokonano pod patronatem ambasady rosyjskiej na Litwie. Podstawowe prace porządkowe wykonała podbrodzka firma budowlana „Gradacja”. Dyrektor Gerard Kowalewski jest zadowolony z korzystnych zamówień.

Zenon Samulewicz

## W rejonie trockim

## Odezwa mera

Mer rejonu trockiego Tadeusz Uźdel zwrócił się do przedsiębiorców, partii politycznych, organizacji pozarządowych i ludzi dobrej woli o pomoc i wsparcie rodzin ubogich rejonu, w których dzieci nie mają najpotrzebniejszych rzeczy do szkoły.

Każda rodzina we wrześniu przeżywa szczególny nastrój przygotowań do szkoły. Wiele rodzin jednak nie stać na najskromniejsze wyprawki dla swych pociech. Dlatego mer rejonu podobnie jak w ubiegłym roku zachęca ludzi zamożnych do udzielenia poparcia rodzinom ubogim, aby mogły one nabyć najpotrzebniejsze przybory kancelaryjne, ubrania i obuwie dla dzieci. Srodki do 1 października można przelać na konto Centrum Pracy Socjalnej i Usług Nr. LT554010042700060158, AB NORD /LB Lietuva.

## Giełda Pracy czeka na pracowników

W ciągu 8 miesięcy bieżącego roku na Giełdzie Pracy w Trokach zarejestrowano 1148 bezrobotnych, z których 879 — to ludzie nieprzygotowani do potrzeb dzisiejszego rynku pracy w rejonie.

Za wyżej wymieniony okres na Giełdzie zarejestrowano 711 wolnych miejsc pracy, 562 z nich dotyczyły stałego zatrudnienia. Wolne miejsce czekają na barmanów, pracowników budowlanych, stolarzy, tynkarzy, kierowców, cukierników.

## Impreza Młodzieżowego Centrum Turystycznego

W ubiegłym tygodniu z okazji zbliżającego się Światowego Dnia Turystyki odbył się dwudniowy zlot drużyn instytucji budżetowych rejonu trockiego. Celem turystycznego święta było umocnienie kontaktów pomiędzy różnymi placówkami należącymi do samorządu rejonu trockiego.

Młodzieżowe Centrum Turystyczne w ciągu wielu lat należało do wydziału oświaty samorządu rejonu trockiego. Nieco później — do Centrum Kultury Fizycznej i Sportu. Obecnie jest to odrębna placówka, która od 1 czerwca organizuje kółka turystyki, krajoznawstwa, różnorodny zloty i imprezy sportowe nie tylko dla młodzieży, ale również dla dorosłych rejonu. Dyrektorem Centrum jest Aušra Piragienė.

## Zachęta do współpracy

Komisariat Policji rejonu trockiego zaprasza mieszkańców do współpracy poprzez zgłaszanie wypadków korupcji funkcjonariuszy policji, informacji o przestępstwach i każdej innej ważnej informacji anonimowo pod nr. tel.: 8 528 32210 lub 8 528 32241.

Alina Sobolewska

## W rejonie jezioroskim

## Otwarcie roku szkolnego

Rejon jezioroski i Turmonty, to niby dość odległy skrawek Wileńszczyzny, ale dość prętnie tętniący życiem kulturalnym i społecznym.

Całkiem niedawno miejscowy ZPL obchodził kilka ładnych jubileuszy swoich członków. Natomiast w pobliskich Tylzach uroczystość obchodzono święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, gdzie po nabożeństwie odbył się występ zespołu „Srebrne pasemko”. Rozbrzmiewały piosenki zarówno polskie, jak i litewskie. Natomiast w najbliższą niedzielę w Jeziorosach odbędzie się otwarcie i rozpoczęcie kolejnego roku szkolnego w szkółce języka polskiego.

Julitta Tryk



Nielatwy był ten rok dla orkiestry dętej Podbrodzkiego Centrum Kultury. 26 razy orkiestra wyruszyła w różne podróże koncertowe. Kilkakrotnie była też za granicą. Szczególnie pamiętną była podróż do Mrągowa na Festiwal Kultury Kresowej. Ta impreza odbywa się rocznie. Wystąpiły cztery zespoły z Litwy. Bardzo udany był występ orkiestry dętej z Podbrodzia. Orkiestra otrzymała solidną premię, cenne upominki, a także zaproszenie na kolejny festiwal.

Fot. Zenon Samulewicz

## Sprawa wsparcia 11 rosyjskiej klasy w Szkole Średniej w Trokach nabrała rozgłosu

## Skąd ta hojność?

W magazynowym wydaniu „Kuriera” z 11 września br. pisaliśmy o wsparciu 11 rosyjskiej klasy w Szkole Średniej w Trokach przez kapitał prywatny, a konkretnie przez prezesa zarządu spółki „Lentvario kilimai” Kęstutisa Daukšysa. Sprawa ta nabrała rozgłosu i stała się tematem wielu dyskusji.

Mer rejonu trockiego Tadeusz Uźdel uważa, że to zbliżające się wybory powodują podjęcie takich decyzji i zachęca do głębszej analizy zaistniałej sytuacji.

— Chcąc przypodobać się wyborcom kandydaci do Sejmu organizują bezpłatne koncerty, wspierają biblioteki wiejskie oraz pla-

cówki oświatowe, nawet obiecują otwierać nowe klasy. Jednak co niektórzy kandydaci obiecujący pomoc zapominają przypomnieć wyborcom, że w ubiegłym roku Rada Samorządu rejonu trockiego zwolniła ich od podatku za ziemię. Powody takiego zwolnienia były różne. Dla przykładu spółka „Lentvario kilimai” została zwolniona od podatku, opiewającego na około 70 tysięcy litów. Nie była to jednak tylko „dobroć” radnych, w zamian władze spółki obiecywały uporządkować słynny park przy pałacu Tyszkiewicza w Landwarowie. Jak dotychczas nic w tej sprawie nie zrobiono. Więc gdyby te pieniądze wpłynęły do budżetu sa-

morządu, to samorząd z takim samym powodzeniem mógłby wspierać rosyjską jedenastą klasę w Trokach czy każdą inną ważną dla społeczności rejonu inicjatywę — rozważał mer rejonu. Takich firm zwolnionych od podatku z różnych przyczyn, być może nie zawsze obiektywnych, było 19 i jest to widocznie sprawa kompetencji radnych zadłużonego rejonu „darujących” podatki. Jak nas poinformował dyrektor Szkoły Średniej w Trokach Marian Kuzborski, według umowy prywatni sponsorzy na bieżący i przyszły rok wydzielią po 8 tysięcy litów. Tyle brakowało na utworzenie 11 rosyjskiej klasy.

Alina Sobolewska

## Promocja morskiej polskości

Na zaproszenie mera Kłajpedy oraz Kolegium Morskiego Litwy 24 września br. o godz. 12.00 do portu kłajpedzkiego przybędzie „Dar Młodzieży”, szkolna fregata trzymasztowa Akademii Morskiej w Gdyni, należąca do ścisłej czołówki najpiękniejszych żaglowców na świecie.

Imprezę obejmie patronatem Tadeusz Jerzy Macioł, Konsul Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Kłajpedzie, który serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na uroczystość powitania legendarnej łodzi pod żaglami. Imprezy towarzyszące przedstawieniu morskiej polskości — wystawy, promocja miasta Gdynia i spotkania — potrwać do 27 września br.

My lubimy być śledzeni

## Państwo policyjne?

Jak się ostatnio wydało, nie tylko służby specjalne podsłuchują i nagrywają rozmowy telefoniczne. Robiła to również firma, za pośrednictwem której rozmowy te odbywamy, czyli „Telekomas”. Miała odpowiedni do tego sprzęt, nagrywała każdego, kogo tylko chciała. Bez żadnych ograniczeń, bez żadnego pozwolenia organów sądowych. Na pewno nie z ciekawości.

W innym państwie skandal z tego byłby pod niebiosa. Taka firma natychmiast by splajtowała. Po prostu wszyscy klienci zerwaliby z nią umowę i poszukaliby sobie innego operatora. U nas nic podobnego się nie dzieje. Cisza, spokój. Trochę gazety na ten temat pisały, trochę było w telewizji, ale jakoś bez większych emocji. Ot, jeszcze jedna aferka, wcale nie większa od innych, na które w ostatnim czasie spory urodzaj.

„Telekomas” nie plajtuję, jego akcje na giełdzie nie spadają na łeb na szyję, choć koniecznie musiałyby.

Dlaczego tak jest? Toż nie tylko biznesmeni, bankowcy mają swoje tajemnice. Mają sekrety również zwykli obywatele. A choćby i nie mieli, jakim prawem ma ktoś podsłuchiwać, o czym ze sobą mówią? Prywatność rzecz święta, wara od niej niepowołanym. W dodatku teoretycznie chroniona jest przez prawo. Nawet w konstytucji jest o tym odpowiedni zapis. A jednak „Telekomasowi” nie przeszkadza to

zakładać podsłuch, obywatelom zaś — reagować, jakby to była sprawa zupełnie normalna.

Cóż, jeśli spojrzymy na to od strony szacunku w naszym kraju do prawa, to rzeczywiście nie ma powodu, by demonstrować oburzenie. Parlamentarzyści handlują ustawami na potęgę. Przedsiębiorcy uprawiają przemyt na skalę masową, nie płacą podatków, łamią wszelkie możliwe normy i przepisy. Urzędnicy i politycy biorą łapówki i za bardzo się z tym nawet nie kryją. Nawet premier, autorytet uznany, i ten się obruszył, kiedy go spytano, czy wzięł łapówkę: te marne dwadzieścia tysięcy? Dając do zrozumienia, że premier to nie zwykły poseł i bez miliona do niego ani z bliska. Kiedy takie w kraju obyczaje, coż się dziwić, że telefoniści nas podsłuchują?

Ten i ów baka nieśmiało, że stoimy na progu państwa policyjnego. I znów w społeczeństwie żadnych emocji. No i co, że stoimy? A niech sobie będzie i państwo policyjne. Byle emerytury podnieśli i za wodę oraz ogrzewanie mniej płacić kazali. Prawa człowieka? A co to takiego?

Nasze społeczeństwo jest cierpliwe i spokojne. Przyzwyczajone, że się nim pomiata, że prostego człowieka ma się za nic. Jak u wla-



dzy, to złodziej — uznane jest powszechnie za pewnik. Ty naczelnik, ja durak — to ogólnie zaakceptowana norma stosunków międzyludzkich. Godność, wymóg szacunku dla siebie nie są żadnymi wartościami. Miłości do władzy nie ma żadnej, ale jednocześnie oczekuje się od niej, że wszystko nam pozalać.

Widać to szczególnie podczas wyborów. Jakichże tylko się nie nasłucha wtedy nonsensów. Zarówno od kandydatów, jak i wyborców. Miliony zarobił dla siebie, to i z nami się podzieli. Albo: nie ma dzieci, to kraść nie musi. Czy też: lepiej znowu wybrać tego samego, już się nakradł, więcej nie musi. W okresie wyborów spada na ogół wyborców jakieś zaćmienie, myślenie staje się irracjonalne, decyzje są podejmowane na podstawie przesłanek, które nawet blisko logiki nie leżały.

Pół Litwy zatęskniło ostatnio do czasów sowieckich i obiecuje wynieść ku władzy Rosjanina. I pewnie wyniesie. Bo Rosjanin dobrze się kojarzy. Z doktorską kiebasą, wódką po 4,12, z tym, że nie było bezrobocia. Jeśli więc ma się taką nostalgiją do tamtego okresu, zupełnie nie razi samowola specjalnych służb czy telefoniczny podsłuch.

Jak tak dalej pójdzie, to i nocne areszty nikogo nie wruszą. Litwa mała. Jak będą zsyłać, to tylko gdzieś za Ignalinę czy Poniewież. Co to za odległości, czysty śmiech.

Jan Sienkiewicz

Gospodarczy temat tygodnia

## Miód zgorzknieje

„Litewski trunek narodowy, miód pitny, może zniknąć ze sklepów” — zaalarmowały w tym tygodniu mass media. Okazuje się, że tym razem prasa nie kłamie. Konflikt w kierownictwie „Lietuvos midus” okazuje się być naprawdę poważny. Wniosek z tego zamieszania jest oczywisty — dobre pomysły trzeba patentować, w przyszłości bowiem to może zaowocować.

Sytuacja w swej istocie jest prosta: właścicielem jedynej litewskiej wytwórni miodów jest Litewski Związek Spółdzielców, organizacja, która obecnie już nieco, szczerze mówiąc, pachnie naftaliną. Szefem jej został pan Klimašauskas, w okresie sowieckim dyrektor dużego zakładu nastawionego na maksymalną ilość produkcji. Jakość teje produkcji, oczywiście, w tym okresie nie była decydującym o czymkolwiek kryterium.

W międzyczasie jednak się okazało, że zyski przedsiębiorstwa spadły poniżej zera, czyli cała impreza zaczęła przynosić straty. W roku ubiegłym wyniosły one 1,7 mln Lt, przy obrocie 8 mln Lt. Dużo. Pan Klimašauskas stracił cierpliwość i uznał, że dyrekcyjnie jest w stanie sprostać wyzwaniom nowych czasów. Stąd też zapadła desperacka decyzja zarządu kooperatorów o zwolnieniu z pracy dyrektora przedsiębiorstwa, wiadomo bowiem, że właściciele strat nie lubią.

Z innej strony receptura miodów, jak się niebawem okazało, jest wiadoma tylko dwóm osobom: dyrektorowi zakładu Valentinasowi Semenasiowi oraz jego małżonce, Vidzie Semenienė. W dodatku została opatentowana, co jest świadectwem, że małżeństwo to doskonale orientuje się w zawiłościach prawnych współczesnej przedsiębiorczości. Teraz oboje zamknęli się przed dziennikarzami, skądinąd jednak wiadomo, że za przekazanie receptury zażądali od właścicieli wcale niezłej rekompensaty. Z moich informacji wynika, że około 3 mln Lt.

Konkurenci, jakże by inaczej, nie śpią. Wiadomo już, że wta jemniczone w arkana przyrządza-

nia narodowego trunku małżeństwo jest mamione przez inne litewskie wytwórnie, które nie odmówiłyby dołączenia do palety swych wódek i nalewek, także miodów, naszego szlagieru eksportowego. Sytuacja stała się intrygująca, bowiem w takim przypadku zawsze są zwycięzcy i przegrani.

Tym razem jednak nie będzie miało, chociaż wyścig zapowiada się ekscytujący.

Poważnym aspektem całego zamieszania jest fakt, że w ogóle dochodzi do takiej konfrontacji. Widać tu przeoczenie naszych negocjatorów przy wstępowaniu do Unii Europejskiej. Dla przykładu Austriacy obronili swój ohydny samogon owocowy (akcyzy na niego nie nałożono), a my takiego czynu dokonać nie zdołaliśmy. Smakowo to w ogóle nie konkuruje, nasze miody są po prostu doskonałe.

Z racji tego, że nie mamy ulg w opodatkowaniu, nasz trunek jest drogi, nałożono na niego akcyzę jak na wódkę. Oznacza to, że producent ponosi straty absolutnie naturalnie, bowiem z rynku wypycha go o wiele tańsza w sklepach wódka. I w tej sytuacji dyrektor przedsiębiorstwa, szczerze mówiąc, nie bardzo może na to wpłynąć.

Semenas tak naprawdę nie miał wyjścia. Utrzymując produkcję nie mógł uniknąć strat. Klimašauskas jako właściciel strat tolerować też nie mógł, tyle że można sobie zadać pytanie, gdzie on był w czasie negocjacji z Unią Europejską? Grzyby zbierał?

Dzisiaj mamy fakt, że sztandarowy litewski producent w tej branży może zbankrutować. Będzie to strata rzeczywista, bowiem niebogaty kraj dla zachęcenia inwestorów powinien mieć nie tylko ulgi podatkowe (z którymi tak naprawdę nie wiadomo, jak dalek będzie), ale także i te rodzynki, które wzbudzają sentyment.

Nie mamy tego za wiele.

Artur Płockszto

## APEL

Niedawna tragedia w Biesłanie (Północna Osetia) poruszyła nie tylko Rosję, lecz także cały świat, w tym Litwę. Gdy uzbrojeni w karabiny maszynowe i materiały wybuchowe terroryści chowają się za plecami „żywych tarcz”, gdy strzelają do dzieci, ich nauczycieli i rodziców — nie możemy pozostać obojętni! Dlatego, jako inicjatorzy i organizatorzy Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”, której celem jest niesienie pomocy osobom potrzebującym na Wileńszczyźnie, uważamy, iż mamy nie tylko moralne prawo, lecz także moralny obowiązek ogłosić:

**Wileńską Akcję Charytatywną „Biesłan 2004”**

Apelujemy do szkół, uczniów, nauczycieli, rodziców, wszystkich ludzi dobrej woli na Wileńszczyźnie o wyrażenie solidarności z ofiarami tragedii w Biesłanie i o pomoc finansową dla ofiar krwawych zająć 3 września 2004. Apelujemy o przeprowadzenie kwest (zbiorek pieniędzy) w Waszych instytucjach, miejscowościach, parafiach, osiedlach, wsiach i miasteczkach, ale przede wszystkim w szkołach polskich, które zawsze były i są ośrodkami aktywności społecznej Polaków na Litwie. Pokażmy światu, iż Wileńszczyzna — to nadal ziemia ludzi otwartych na potrzeby innych. Dziś dzieci z Biesłanu potrzebują naszej pomocy!

W dniu 3 października 2004 roku, dokładnie w miesiąc od tragicznych wydarzeń, zapraszamy wszystkich na godzinę 13.00 do kościoła pod wezwaniem św. Jana Bosko w Łazdynai na Mszę św. Po mszy odbędzie się koncert kameralny oraz podsumowanie wyników kwest. Szkoły i osoby prywatne będą mogły przekazać zebrane kwoty pieniężne organizatorom Akcji, którzy zobowiązują się je przekazać bezpośrednio potrzebującym z Biesłanu. Wszyscy ofiarodawcy będą też mogli wpisać swoje kondolencje do Księgi Pamięci i Solidarności Ludzi Ziemi Wileńskiej z ofiarami tragedii, która za pośrednictwem Ambasady Federacji Rosyjskiej na Litwie zostanie przekazana do Osetii.

Komitet Społeczny Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”  
Kontakt telefoniczny: 868687200

Andrzej Łakis, Krystyna Łakis, Zofia Matarewicz,  
Aleksander Radzenko, Antoni Radzenko,  
Stanisław Tarasiewicz, Zdzisław Tryk

**Oddział ZPL miasta Visaginas uprzejmie zaprasza polskie zespoły do wzięcia udziału w V Festynie Kultury Polskiej, który odbędzie się 25 września bieżącego roku w m. Visaginas.**

Zgłoszenia prosimy składać do 15 września telefonicznie pod nr.:

8 687 93310, 8 610 65855,  
8 386 72566 (wieczorami i w dni wolne od pracy).

E-mail: zigfrid.binkevic@vrm.lt

**Klub sportowy psich zaprzęgów „Alaska”**

**Organizacja zawodów, treningi z psami: na rowerze oraz nartach, bieg z psem, psy ras północnych.**  
Kontakt tel. 8 687 33241  
(Zam. 361)

 **ELEPHAS**  
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA  
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.  
Szeroki wybór, około 200 pozycji  
(Zam. 012)

**JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY**



XI Wileńska Pielgrzymka Rowerowa: Litwa, Białoruś i Ukraina

# Zauważyć Boga i „naładować akumulatory”

(Dokończenie ze str. 1)

Padły rekordy przejazdu: 230 km do Krzemieńca, 215 do Odessy, 205 do Nowogródka, a tylko 54 do Zbarażu. Dziewczeta wielokrotnie biły swoje rekordy pokonując do 120 km dziennie. A najbardziej roznosiła je duma z pojawiających się mięśni „kolarskich”.

To „świadczenie wiary i kultury polskiej” — mówi o pielgrzymce kapelan ks. hm. Dariusz Stańczyk. Pielgrzymi wieźli z sobą relikwie św. Rafała Kalinowskiego i św. Faustyny Kowalskiej. Ks. Dariusz podkreśla, że „dzięki Opatrzności Boskiej udało się nam zdrowo i bez kontuzji, przy pięknej pogodzie i życzliwości wielu ludzi różnych narodowości, przezwyciężyć trudności trasy i dotrzeć z uśmiechem na twarzy do celu. Był to czas doskonalenia siebie wewnątrz, przeżywania obecności Boga, prostowania myśli o sensie i celu życia. A codzienna modlitwa pielgrzymka, śpiew i dźwięk gitar przy ognisku, rozmowy i spotkania stwarzały swobodną szkołę życia dla młodzieży. Taka młodzież gotowa jest być stróżami dziedzictwa Kresów Wschodnich”.

## Refleksje — sercem pielgrzymka

Joanna Świąder  
studentka Politechniki Łódzkiej

„Lecz zaklinam. Niech żywi nie tracą nadziei” J. Słowacki. Ta fraza, wyryta na pomniku w Krzemieńcu Podolskim na pamiątkę chrztu najslawniejszego polskiego poety, towarzyszyła młodzieży przez całą pielgrzymkę. To właśnie te słowa powtarzał nam nasz przewodnik ks. hm. Dariusz Stańczyk, kiedy widział zmęczenie na twarzach pielgrzymów... a one dodawały otuchy i siły do dalszej walki.

Pielgrzymka trwała 23 dni, z czego na pedalowanie przeznaczaliśmy tylko 14. Dla moich przyjaciół w Polsce jest nie do wyobrażenia, że w tak krótkim czasie można zwiedzić wiele krajów: Litwę, Białoruś, Ukrainę. Wiele przemyśleń nasuwało się, kiedy przejeżdżając przez miejscowości napotykalismy zniszczone zabytki, kościoły pochodzenia polskiego. Trudno było patrzeć na zdewastowane ołtarze, powyrywane obrazy i ciężką pracę ludzi, którzy próbują własnymi siłami doprowadzić to wszystko do pierwotnego wyglądu.

Historia, która nie jest nam obca, sprawiła, że łączymy się duchowo z ludźmi, którym przyszło żyć w tak trudnych warunkach, gdzie muszą liczyć sami na siebie w chwili odbudowy swoich świątyń.

„Dotykając historii”, obcowanie tak blisko z naturą sprawiło, że mogliśmy odetchnąć pełną piersią. Bo mimo wysiłku fizycznego, psychicznie odpoczywaliśmy, a duchowo umacnialiśmy się. Warto w życiu odnaleźć chwile, by choć na moment zapomnieć o sprawach codziennych, kłopotach,



Morze Czarne — grupa w euforii zwycięstwa

Fot. ks. hm. Dariusz Stańczyk

tach, rozterkach. Odetchnąć świeżym powietrzem, zauważyć Boga w przelatującym nad głowami jastrzębiu, kwitnącym na łące maku... Po prostu zachwycić się pięknem stworzonego przez Niego świata. Obcowanie przez parę dni z młodzieżą, która ma podobne spojrzenie na życie i cały otaczający świat sprawiło, że w tak krótkim czasie można „naładować akumulatory” na cały rok.

Podczas pielgrzymki można się wyciszyć, a przede wszystkim spojrzeć na swoje życie z innej perspektywy. Obcowanie w każdej chwili z Bogiem, uciekanie w modlitwę sprzyja refleksjom na temat życia, pomaga odnaleźć najpiękniejsze wartości. Odczuwalna więź, wspólnota, bycie potrzebnym drugiemu człowiekowi — umacnia i w jakimś stopniu dowartościowuje. Zmęczenie nie jest trudne do pokonania, bo intencje pielgrzymkowe pozwalają zapomnieć o wszelkich niedogodnościach. Zmiany, jakie rodzą się w człowieku, są widoczne gołym okiem. Ta wspólna droga jest po to, by na mapie życia wytyczyć sobie nowe drogowskazy, które mogłyby nas poprowadzić do pełni szczęścia.

## Wydoroślały i wzbogacony duchowo

pwd. Albert Narwojsz  
hufcowy WHM, student Technicznego Uniwersytetu Wileńskiego

Pielgrzymka rowerowa, jak zawsze niezwykle bogata w wartości duchowe i moralne, rzeczywiście przynosi „owoc obfity”, gdyż pozostawia w młodych ludziach chęć do życia, do poznawania prawdy o sobie i do walki z sobą, pomaga odkrywać godność człowieka i nawiązywać prawidłowe więzi z drugim człowiekiem, dokonuje refleksji nad sensem rzeczy i działań oraz kształtuje umiejętność modlenia

się i kontemplacji. Pielęgnowanie wrażliwość uczestników na potrzeby innych i gotowość do poświęceń, po prostu dodaje optymizmu życiowego i hartu ducha.

Taka właśnie pielgrzymka spotkała mnie w tym roku. Odczułem, że dosłownie każdy uczestnik pielgrzymki wrócił do domu wydoroślały i wzbogacony duchowo, pełen niesamowitych przeżyć i satysfakcji z przekroczenia tak wielkiej poprzeczki życiowej, która od początku wyglądała nie do pokonania. Bardzo się cieszę, że w ogóle są organizowane pielgrzymki rowerowe, ponieważ usiłują one skonstruować właściwy kierunek drogi życiowej i stworzyć myślenie wartościujące wśród młodzieży coraz bardziej bezbronnej wobec pokus otaczającego ją świata. Mam nadzieję, że w przyszłości młodzież będzie miała więcej okazji do uczestniczenia w pielgrzymkach rowerowych i coraz więcej rodziców, znajomych, przyjaciół zaangażuje się do pomocy w organizowaniu tak trudnych wypraw.

Atmosfera była rodzinna i ciepła, pomagaliśmy sobie nawzajem. W czasie jazdy uwidoczniły się jednak liczne wady i zalety, różnice w wychowaniu poszczególnych osób. Nie należy stać w miejscu, a raczej z odwagą i optymizmem kroczyć przez życie, starając się dać dobre świadectwo.

## Na szlaku historii Obojga Narodów

dh. Justyna Czikiłowa  
pwd. na pr., Gimnazjum im. Adama Mickiewicza

W 60. rocznicę powstania warszawskiego po Mszy św. w klasztorze św. Faustyny na Antokołu grupa pielgrzymkowa na czele z ks. Dariuszem Stańczykiem wyruszyła

samochodami nad Morze Bałtyckie. Następnego dnia pojechaliśmy rowerami do Kłajpedy, a 3 sierpnia z Połagi rozpoczęliśmy pielgrzymowanie na siodełkach. Po zwiedzeniu wielu miast i miasteczek, m. in. Telsz, Szawel, Kiejdan, Kowna — przyjechaliśmy na jednodniowy odpoczynek do naszych domów, do ukochanego Wilna. Od razu zanieśliśmy swe podziękowania za szczęśliwie zakończony etap do Matuli Ostrobramskiej.

7 sierpnia wjechaliśmy na Białoruś, by w porze obiadowej zwiedzić historyczne Krewy. Być w średniowiecznym grodzie, w którym została podpisana umowa (1384) o połączeniu się Litwy i Polski — to coś niesamowitego. Pierwszy nocleg mieliśmy w Nowogródku u bardzo miłych sióstr Nazaretanek. Mimo późnej godziny przybycia czekała na nas pysznie przyszykowana kolacja. Była Msza św. w Farze nowogródzkiej i zamyślenie przy grobie 11 sióstr męczennic. Pojechaliśmy nad Świętę, by spojrzeć na lustrzaną taflę i wykąpać się w orzeźwiającej jeziorze.

Czas gonił i musieliśmy ruszać dalej. Mijałyśmy przepiękne tereny, cisza i spokój dookoła działały uspokajająco. Wszystko to poczuć można tylko jadąc rowerem!

Ukraina też ma swój urok. Z dumą chodziłam w Krzemieńcu, Kamieńcu Podolskim czy Chocimie po tych pozostałościach i zamkach wybitnych postaci historycznych Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wreszcie wieczorem, 19 sierpnia, zobaczyliśmy znak: „Odessa — miasto bohaterów”. Najważniejsze, że wszyscy żywi, zdrowi i bez wypadków dotarliśmy tutaj. Przy katedrze czekał na nas pan Marek Cholewka z Krakowa. Był to dla nas wielki zaszczyt, że ten szlachetny człowiek wszystkie dni był z nami, jednocześnie pozostawał naszym przyjacielem, opiekunem, doradcą

i przewodnikiem po mieście. Zawsze uśmiechnięty i z poczuciem humoru. Pan Marek pokazał nam najciekawsze miejsca w Odessie — odeskie schody, muzeum floty, zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia przy pomniku Puszkina, filharmonii, teatrze. Niestety, trzech dni za mało, by zwiedzić wszystkie godne uwagi miejsca.

## Białoruś-Ukraina: ludzie serdeczni i pracowici

pwd. Dorota Siwińska  
hufcowa WHM, studentka Wileńskiego Uniwersytetu

Ukraina, podobnie jak Białoruś, zostawiła wrażenie jako kraj o nie-naruszonej, nieskażonej i czystej przyrodzie. Ludzie tutaj, chociaż żyją biednie, ale są serdeczni i pracowici. We wszystkich miasteczkach, przez które przejeżdżaliśmy, widzieliśmy skutki epoki komunizmu: zniszczone i zaniedbane świątynie. Przykro było słyszeć, że nawet dziś, po więcej niż 10 latach niepodległości, władze kościoła nie mogą odzyskać budowli sakralnych. Zaś w miejscach, gdzie już to się stało, chociaż powoli, ale posuwają prace, zbiera się coraz więcej wiernych. Do niektórych świątyń na niedzielną mszę przychodzi zaledwie 5 osób, ale i dla nich kapłani dojeżdżają do różnych zakątków, odnawiają kościoły.

Zwiedziliśmy wiele historycznych miejsc, które kiedyś były ważnymi punktami strategicznymi w obronie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jechaliśmy szlakiem trylogii Sienkiewicza: Bar, Berdyczów, Chocim, Kamieniec Podolski, Krzemieniec Podolski, Winnica i wiele innych. Żartowaliśmy, że gdy za 10 lat już ze swoimi dziećmi przyjeździemy do tych miejsc, to będą one podobne do dzisiejszego Wilna. Co ciekawe, że we wszystkich świątyniach był obraz Jezusa Miłosiernego, co jest rzadkością na Litwie.

Mile wspominał wieczór, kiedy nocowaliśmy nad rzeką w pewnej ukraińskiej wsi. Rozlokowaliśmy się, ugotowaliśmy kolację i usiedliśmy z gitarą przy ognisku. Po kilku chwilach dołączyli do nas mieszkańcy wsi. Podzieliliśmy się kolacją i każdy z pielgrzymów, kto umiał grać na gitarze, a takich było aż 6 osób, uświetnił wieczór wykonanymi utworami. Do późna rozbrzmiewały śpiew i oklaski.

W mieście Uman zachwycaliśmy się zabytkowym parkiem, który został poświęcony pięknej Sofii.

Ogarniamy modlitwą wszystkie osoby spotkane na drodze pielgrzymki, a najserdeczniejsze podziękowania pragnę złożyć ks. Darkowi. Teraz będąc w domu tęsknię za tym dynamizmem i szybkością, których brakuje po każdej pielgrzymce rowerowej z ks. Darkiem. W imieniu wszystkich pielgrzymów dziękuję za ciepłość, energię, którą ksiądz promieniował, za opiekę i pouczenia. Niech Bóg Ci błogosławi we wszystkim!



Sponsor nagród — kino



LIETUVA

Cotygodniowe losowanie nagród za rozwiązanie krzyżówki. Kupon z rozwiązaniem powyżej zamieszczonyj krzyżówki należy nadsyłać do 23 września (decyduje data stempla pocztowego). Wyniki zamieścimy 2 października.

Rozwiązanie krzyżówki z 4 września

... uczynić tego wcześniej (dokończenie maksymy)

W s t ó d Czytelników, którzy nadstali prawidłowe rozwiązania krzyżówki z 4 września, zostały rozlosowane nagrody. Tym razem ufundowało je kino „Lietuva”. Są to zaproszenia do kina dla dwóch osób.

Zwycięzcami zostali: Danuta Polonis (Zujuny, rej. wileński), Jadwiga Jachimowicz (Wilno), Eugeniusz Rymaszewicz (Wilno).

Uwaga, osoby przysyłające rozwiązania krzyżówek, prosimy o podanie imienia, nazwiska, adresu, a także w miarę możliwości — numeru telefonu.

W losowaniu nagród za rozwiązanie krzyżówki nie mogą uczestniczyć pracownicy redakcji oraz członkowie ich rodzin.

Nagrody prosimy odebrać w redakcji do 24 września br.

Crossword puzzle grid with clues in Polish. The grid is partially filled with words like 'Krwawa rzeź', 'Napoleon I', 'Przyrząd optyczny', etc.

FRASZKA UCZONA

Wiedzę z geometrii ina w małym paluszku Bo wszystkie ..

Janusz Sipkowski

Grid for the crossword puzzle answers, containing numbers 1 through 22.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie — dokończenie frazki. Ułożył Kazimierz Wołodko

teleKURIER

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY

18-24 września 2004 r.

GARFIELD „PAN ŚWIATA”

Garfield, najłynniejszy kot świata, wiedzie życie, którego wielu z nas mogłoby mu pozazdrościć. Całe dnie spędza przed telewizorem na swym ulubionym fotelu i czuje się panem wszechświata.

Czar pryska, gdy właściciel Garfielda, Jon, przyprowadza do domu uroczego, choć niezbyt rożgarniętego psa-ka o imieniu Odie. Garfield uświadamia sobie, że jego świat legł w gruzach i postanawia pozbyć się uciążliwego konkurenta raz na zawsze.

„Garfielda” wyreżyserował Peter Hewitt. W filmie oprócz rysunkowego kota można także zobaczyć m.in. Breckina Meyera oraz Jennifer Love Hewitt.

Komiks o przygodach Garfielda, który publikowany jest w 23 językach w 2570 gazetach na całym świecie, czyta regularnie 263 milionów czytelników z 63 krajów. Sprzedano już ponad 130 milionów egzemplarzy książek o Garfieldzie. Serial TV o przygodach Garfielda bije rekordy oglądalności w 43 krajach.

O pracy nad filmem

mem opowiadają jego twórcy. Skąd pomysł, by Garfield, najpopularniejszy kot świata, zadebiutował w kinie?

John Davis (producent): Uważam, że Garfield ma wszelkie szanse, by zostać gwiazdą kina. Jest leniwy, zabawny, nieco drażliwy i ma własny styl. Nieważne, czy masz lat pięć, czy pięćdziesiąt - a któż z nas nie chciałby tak beztroško poleniuchować? Ma odwagę mówić to, czego nie odważyłoby się powiedzieć wielu z nas. Sądzę więc, że przemawia w imieniu nas wszystkich. Przyznam, że sam jestem w 30 procentach Garfieldem - nie biegam, ko- cham lasagne i uwielbiam nie robić. W pozostałych 70% jestem właścicielem Garfielda, Jonem.

Jak wytłumaczyć tak wielką popularność Garfielda?

Jim Davis (autor komiksów): Myślę, że jest kilka powodów, dla których Garfield zyskał tak wielką

popularność wśród widzów w każdym wieku. Lubi dowcip sytuacyjny i za to kochają go dzieci. Buntuje się przeciwko autorytetom, dzięki czemu mogą się z nim identyfikować nastolatki. Z upodobaniem kulturuje swoje liczne wady - za dużo je, za dużo śpi, zaniedbuje ćwiczenia fizyczne, obca jest mu silna motywacja - a któż z nas nie chciałby tak beztroško poleniuchować? Ma odwagę mówić to, czego nie odważyłoby się powiedzieć wielu z nas. Sądzę więc, że przemawia w imieniu nas wszystkich. Przyznam, że sam jestem w 30 procentach Garfieldem - nie biegam, ko- cham lasagne i uwielbiam nie robić. W pozostałych 70% jestem właścicielem Garfielda, Jonem.

(Dokończenie na str. 23)

Kolejna piosenkarka debiutuje na dużym ekranie



Potwierdziły się wcześniejsze doniesienia, jakoby Jessica Simpson miała zagrać Daisy Duke w nowej produkcji wytwórni Warner Bros. Pictures i Village Roadshow - „The Dukes of Hazzard”. Projekt oparty jest na niezwykle popularnym serialu telewizyjnym, wyświełanym przez CBS w latach 1979-1985. Jego głównymi bohaterami są dwaj kuzyni - Bo i Luke Duke, którzy razem z wujem Jessie P. Coltranem i kuzynką Daisy mieszkają na farmie Hazzard County na południu Stanów Zjednoczonych.

Oprócz nich w ko- medii występuje także czarny charakter - Jefferson Davis „Boss” Hogg oraz szeryf Coltrane. W fabule niebagatelną rolę pełni także General Let, czyli... Dodge Charger, ulubiony pojazd kuzynstwa.

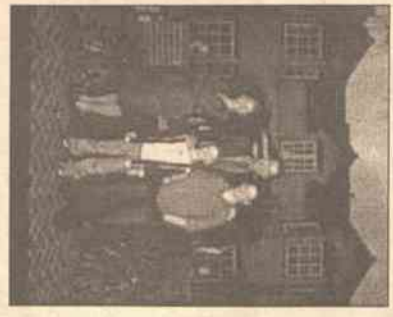


# TELE ANONSE TELE ANONSE TELE ANONSE

**SOBOTA 18. IX**

**TV3 10.00**

*Chytry dom*



Roland Zuso Rihter, wyk. Haino Ferh, Sebastian Koh. Jest lato 1961 r. Tuż przed budową sławetnego muru berlińskiego NRD-owskiemu przywódcy Harry'emu udaje się uciec do Berlina Zachodniego. Podąża śladem swego przyjaciela, inżyniera budowlanego, który niedawno tam się zjawil. Obaj pragną, aby na Zachodzie jak najszybciej znalazły się siostra Harry'ego oraz ciężarna przyjaciółka Malisa. Tymczasem staje się to niemożliwe. Powstaje pomysł wykopania tunelu pod murem berlińskim.

**Tango TV 22.00**

*Katamar*



Film fant., USA, 1999, reż. Le Var Burton, wyk. Kaley Sagal, Jessica Steen. Ben wraz z opem i siostrą przenosi się do domu, w którym wszystkim kieruje komputerowa służąca. Obcująca młodym kobiecy głosem z gospodarzami maszyną wykonuje wszystkie ich życzenia. Ben cieszy się, że tata już nigdy więcej nie pojdzie na randki i nie będzie szukał dla niego oraz siostry „nowej mamy”.

**LNK 19.10**

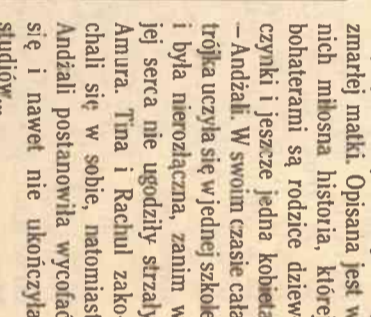
*Kim jestem?*



Film akcji, Hongkong, 1998, reż. Benny Chan, wyk. Jackie Chan, Michelle Ferre. Szpieg staje się ofiarą katastrofy samolotowej. Pozostaje przy życiu, ale traci pamięć. Wrogowie ścigają go, ale on nie może zrozumieć, dlaczego to robią.

**LNK 22.05**

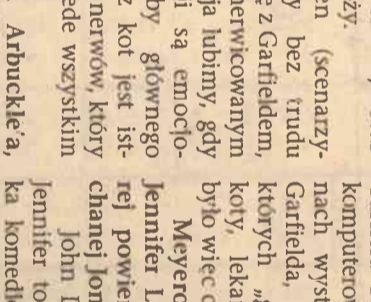
*Bishunno*



Film akcji, Hongkong, 2000, reż. Young Jun Kim, wyk. Hyeon Jun Shin, Hee Seon Kim. Były to czasy, gdy o matenstwie dopiero urodzonego dziecka decydowali rodzice, biorąc pod uwagę sytuację majątkową. Jest to opowieść o miłości, która nie zna granic, nie zważa na istniejące normy, która się nie boi potępienia, biedy i trudności. Otaką miłość należy jednak walczyć.

**TV4 13.15**

*Miłość i bzy*



Melodramat, Indie, 1998, reż. Karan Johar, wyk. Shahrukh Khan, Kajol. Osmioletnia dziewczynka znajduje i czyta listy swego zmarłego matki. Opisana jest w nich miłosna historia, której bohaterami są rodzice dziewczynki i jeszcze jedna kobieta – Andżali. W swoim czasie cała trójka uczyla się w jednej szkole i była nierozłączna, zanim w jej sercu nie ugodziły strzały Amura. Tina i Rachel zakochali się w sobie, natomiast Andżali postanowiła wycofać się i nawet nie ukonczyła studiów...

# GARFIELD „PAN ŚWIATA”

(Dokonanie ze str. 1)  
Śnie na jawie, a opisując miłośnik zawody Jona czepię z osobistych doświadczeń z okresu nauki w college'u.  
Jak powstawał scenariusz filmu?  
Alec Sokolov (scenarzysta): Garfield to klasyczny bohater komediowy. Chce zaspokoić podstawowe potrzeby, nie znosi głupców i jest najbardziej ludzkim i szczerym z bohaterów zamieszkujących jego świat. Scenarzysta stał się przed niezmiernym bogactwem tematów. Wystarczy dochować wierności Garfieldowi, a reszta sama się ułoży.

Joel Cohen (scenarzysta): Odbiorcy bez trudu identyfikują się z Garfieldem, bo jest on znerwicowanym kotem. Alec i ja lubimy, gdy motor'em akcji są emocjonalne potrzeby głównego bohatera. Nazw kot jest istnym kłębkiem nerwów, który kieruje się przede wszystkim impulsami.  
Rolę Jona Arbuckle'a, właściciela Garfielda, zagrał Breckin Meyer.  
Pete Hewitt (reżyser): Breckin ma wspaniałe poczucie humoru. Myślę, że bez trudu zidentyfikuje się z nim każdy posiadacz kota, i nie tylko...  
Breckin Meyer: Jon jest właścicielem niezwykle kochającego i nie ma szczęścia u kobiet. Jest normalnym, poważnym facetem. Wychowałem się na komiksach o Garfieldzie. Moja mama była wielbicielką

Garfielda. Co roku dostawałem pod choinkę jakąś zabawkę z Garfieldem, pluszaka lub figurkę. Kiedy dostałem rolę, natychmiast wysłałem jej e-mail z rysunkiem przedstawiającym Jona i podpisem: „Zobacz, kogo teraz gram”. Była wniebowzięta.  
Podobno masz alergię na kota? Nie stanowiło to problemu?  
Breckin Meyer: Od dziecka jestem uczulony na kota. O tym, że mam alergię na kota, powiedziałem dopiero na planie. Z ułgą przyjąłem wiadomość, że filmowy Garfield będzie generowany komputerowo. W kilku scenach występują przyjaciele Garfielda, Nermal i Athene, który „grają” prawdziwe kota, lekarstwo na alergię było więc cały czas pod ręką.  
Meyerowi partneruje Jennifer Love Hewitt, której powierzono rolę ukochanej Jona, Liz Wilson.  
John Davis (producent): Jennifer to wspaniała aktorka komediowa. Gdy zjawiała się na planie, między nią a Breckinem natychmiast coś zaiskrzyło.  
Jennifer Love Hewitt: Liz i Jon są sobą wyraźnie zauroczeni. Jon wymyśla wymówki, by jak najczęściej zabierać Garfielda do Liz, która jest weterynarzem. Przyznam, że sama jestem zagorzałą fanką Garfielda. Dorastałam oglądając kreskówkę, która miała na mnie wielki wpływ. Gdy dostałam wielkiego rudego kota, chciałam go

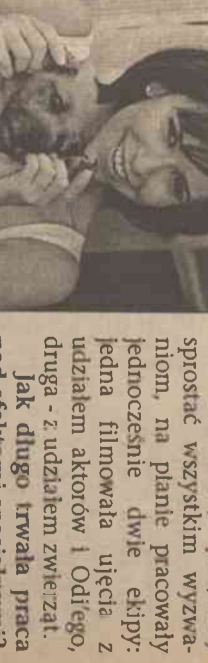
nazwać Garfield, ale mój brat świetnie się nadaje do tej postawili veto. Po raz pierwszy spróbowałam lasagnii właśnie ze względu na Garfielda.  
Czy od razu było jasne, że Garfield będzie kotem „komputerowym”?  
Larry Madrid (reżer ekranowych czworonogów): Początkowo chcieliśmy, by Garfielda zagrał prawdziwy kot. Znalazłem nawet

kota, który do złudzenia przypominał Garfielda, był tylko nieco szczuplejszy. Postanowiłem założyć mu pogrubiający kostium, który z powodzeniem wykorzystatem przy wcześniejszych filmach, w końcu jednak postanowiłem, że nasz kot będzie w pełni animowany komputerowo.  
Jak znalazłście Odi'ego, największego rywala Garfielda?  
Larry Madrid (reżer ekranowych czworonogów): Odi'ego gra Tyler, mieszaniec jamnika i teriera. Pracowałem z nim już wcześniej i doszedłem do wniosku, że

Pracowałem z nim wcześniej i doszedłem do wniosku, że



Aby sprostać wszystkim wyzwaniom, na planie pracowały jednocześnie dwie ekipy: jedna filmowała ujęcia z udziałem aktorów i Odi'ego, druga - z udziałem zwierząt.  
Jak długo trwała praca nad efektami specjalnymi?  
Pete Hewitt (reżyser): Prawie rok. W filmie podziwiać możemy ponad 500 ujęć z elementami grafiki komputerowej, z czego 425 wykiepowano na potrzeby samego Garfielda. W filmie występują żywe zwierzęta, animowaliśmy więc tylko ich pyski, synchronizując ich ruch z dialogiem i nadając im odpowiedni wyraz. W sumie realizacja filmu - zdjęcie z udziałem aktorów, postprodukcja i praca nad efektami specjalnymi - zajęła półtora roku. Warto było podjąć ten wysiłek, bo jak powiedział sam Garfield: Odkryłem, że jeśli się na coś wystarczająco długo czeka, w końcu się to dostaje.



Pracowałem z nim wcześniej i doszedłem do wniosku, że

**TV3 22.20**  
*Szybkość 2: porwanie statku*  
Film akcji, USA, 1997, reż. Jan De Bont, wyk. Sandra Bullock, Jason Patric. Anna postanawia odpocząć i razem z przyjaciółm wyrusza w morską podróż. I oto nagle postrodku oceanu pasażerowie dowiadują się, że ich statek jest w rękach terrorystów. Anna wraz z przyjaciółm zaczyna ratować pasażerów.



**LNK 11.30**  
*Pijany mistrz*  
Komedia, USA, 1979, reż. Woo-Ping Yuen, wyk. Jackie Chan, Anita Mui. Prawdziwy bohater oraz związane z nim legendy rodzą

**TV POLONIA 22.05**  
*Fartan*  
Dramat, Polska, 1965, reż. Jerzy Kawalerowicz, wyk. Jerzy Zelnik, Andrzej Gierler. Egipt, XI w. p. n. e. Następca egipskiego tronu Ramzes XIII pragnie przeprowadzić reformy i poprawić los poddanych. Uważa, że należy rozpocząć wojnę z Asyrią i w ten sposób

**PR** Linewskie Radio  
zaprasza codziennie o godz. 17 młn. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim *Życzymy dobrego odhioru!*

**tagatis**  
ESBISKAJ PL 127, Vilnius  
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)



**KSIĘGARNIA NA RUDNICKIEJ**

**zaprasza i proponuje**

- ▣ słowniki
- ▣ lekturę szkolną
- ▣ podręczniki
- ▣ ściąg
- ▣ zeszyty
- ▣ opracowania tematyczne
- ▣ literaturę piękną
- ▣ książki historyczne
- ▣ literaturę dla dzieci
- ▣ towary kancelaryjne

Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński".  
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"  
Czekamy na Was: Poniedziałek - Piątek 10 - 19; Sobota 10 - 17; Niedziela 10-15  
Rudnicką 20, Wilnius, tel. 26 1 02 66, p. el. lenbor@one.lt



**Gwiazdy mówią, że ...**

**BARAN.** Ostatnio jesteś nerwowy i impulsywny. Jeżeli zacznieś kontrolować emocje, unikniesz kłopotów. W pracy nie forsuj na siłę swoich pomysłów, pochwal czasami siebie, nie nadziewaj jeszcze czas na ostateczne rozstrzygnięcia.

**BYK.** Weź krótki urlop i wyjedź - najlepiej do rodziny. Myślisz, że jesteś niezastąpiony? Nie doceniasz współpracowników i bliskich. A im równiej przyda się odpoczynek od Twójego złego nastroju.

**BLIZNIĘTA.** Romantyczny nastrój przeszkodzi Ci w obowiązkach zawodowych. Musisz zejść z obłoków, bo od wtorku w firmie wzmoczą nich. Warto podjąć wysiłek, już niedługo czeka Cię podwyżka lub awans.

**RAK.** Nadchodzą lepsze dni. W pracy wszystko ułoży się po Twojej myśli, konto wzbożyci się o okrągłą sumkę. Nie oszczędzaj czasu ani pieniędzy na kontakty towarzyskie. Zaniadbałeś ostatnio przyjaciół, a oni martwi-li się o Ciebie.

**LEW.** Tydzień konfliktów w najbliższym otoczeniu. W czwartek pojawi się szansa na pojednanie. W pracy zmiany i wiele nowych obowiązków.

**PANNA.** W domu niczego nie zmieniaj. Zniecierpliw Cię sytuacja w pracy. Niestraszne - martwy okres minie i nie będziesz narzekać na brak pozytywnych wrażeń.

**WAGA.** Idź do przodu, stać Cię na więcej. Zrezygnujes już ze swoich marzeń, denerwuje Cię brak zmian. Nadszedł czas, gdy możesz rozwinąć skrzydła. We wtorek wpadniesz na genialny pomysł, który wprawi w zdumienie nawet szefa.

**SKORPION.** Jeżeli ostatnio wzięłeś na siebie zbyt wiele obowiązków, teraz może się to odbić na zdrowiu i samopoczuciu. Spóźniony urlop dobrze by zrobił Tobie i Twojej rodzinie. Jeżeli nie planujesz wyjazdu, ogranicz się do najważniejszych obowiązków, a resztę czasu poświęć na przyjemności.

**STRZELEC.** Dobra pora na zawieranie nowych znajomości. Spotkania mogą być męczące i już w środę zapagniesz spokoju. Nie unikaj jednak obowiązków zawodowych, bo współpracownicy mogą ogłosić strajk i stracisz dobrą opinię u szefa.

**KOZIOROZEC.** Dostaniesz relację z współpracownikami i bliskimi, dopływ gotówki, dobre samopoczucie fizyczne. Warto zająć się teraz karierą zawodową, pomysły pojawią się same.

**WODNIK.** W swoje plany musisz w końcu wtajemniczyć rodzinę. Rozmowa będzie łatwiejsza niż przypuszczasz. Wbrew oczekiwaniom poprawią się finanse.

**RBY.** Nie oglądaj się za siebie. Ostrożność nie będzie wskazana, gwiatły radzą ryzykować. Możesz nawet postawić wszystko na jedną kartę, bo na pewno wygrasz.

**NIEDZIELA 19. IX**

TV3 10.00

**Putapka na turystów**



Komedie, USA, 1998, reż. Richard Benjamin, wyk. Daniel Stern, Julie Hagerty

George postanawia spędzić urlop z rodziną. Chciałby odwiedzić miejsca, w których podczas wojny domowej walczył jego stynny przodek. Tymczasem rodzina nie jest zachwycona takim urlopem, a i w podróży stale doświadcza dziwnych i śmiesznych przygód. Mimo wszystko głowa rodziny dociera do celu podróży - pola boju, które wskazywało jego przodka. I tu się okazało, że bynajmniej nie był on bohaterem, lecz zwykłym tchórzem, który o matę nie zgubił kolegów.

TV3 20.30

**Moulin Rouge**



Film fab., USA, 2001, reż. Baz Luhrmann, wyk. Nicole Kidman, Evan McGregor

Młody poeta Christian przybywa do Paryża w poszukiwaniu szczęścia. Tu wiedziony swym talentem twórczym pograża się w świecie Toulouse Lautreca, w

którego centrum jest piękna i najbardziej znana kurtyzana Satine, zwana „Isniącym diamentem”. „Moulin Rouge” opiera się na historii greckiego bohatera Orfeusza. Młody muzyk Orfeusz w poszukiwaniu idealnej i wymarzonej miłości trafia do podziemnego świata. Jest to mit o idealnej dojrzałości i przekonaniu, że na świecie istnieje rzecz, nie na świecie istnieje rzecz, nie podlegające naszej kontroli: miłość, śmierć... - tłumaczy reżyser.

TVN7 18.05

**Rok komety**

Komedie, USA, 1992, reż. Peter Yates, wyk. Penelope Ann Miller, Timothy Daly

Wśród znawców win krąży legenda, według której najznakomitsze wino powstało w Szkocji, z winogron, które dojrzały w 1811 roku, zwanym rokiem komety. Do czasów współczesnych przetrwała tylko jedna butelka tego trunku. Córką znanego handlarza win znalazła ją w piwnicy jednego ze szkockich zamków. Na kupca nie trzeba było długo czekać. Pozostaje tylko przetransportować butelkę do Londynu.

TVN7 21.00

**Donato i córka**



Film sensac., USA, 1993, reż. Rod Holcomb, wyk. Charles Bronson, Dana Delaney

Para policjantów z Los Angeles, sierżant Mike Donato i jego córka, porucznik Dana Donato, prowadzi siedźtwo w sprawie seryjnego zabójcy, którego ofiarami są zakonnice. Morderca ucina kobiecie palec, na którym znajduje się obrączka. W trakcie dochodzenia detektywi odkrywają bolesne sekrety ze swojej przeszłości. Zabójca jest zmuszona przeprowadzić się z ukochanej posiadłości do zniestanawidzonego Londynu, jest nim Dena.

TV4 12.00

**Srebrny wilk**

Film przyg., Kanada, USA, 1998, reż. Peter Svarek, wyk. Michael Bieha, Roy Scheider

Ojciec ginie w górach, ratując życie syna. Weekend kończy się tragedią. Po nieszcześnie chłopiec chce zamieszkać w domu swego wujka Roya w rezerwacie, gdzie pracuje w charakterze dozorca. Ojciec zawsze uczył syna nie bać się trudności i pokonywać strach. W rezerwacie chłopiec zdobywa dwóch wiernych przyjaciół. Razem z wujkiem przygotowują rannego wilka, którego nazwali Srebrnym.

TV4 20.20

**Czarne zwierciadło**

Melodramat, Niemcy, 2001, reż. Rainer Boldt, wyk. Sonja Kirchberger, Peter Bongartz

Bogaty przemysłowiec Karol Rawiński wyrusza do Hiszpanii na rozmowy ze swymi partnerami. Tu spotyka uroczą Kore, w której się zakochuje. Burzliwy romans powinien się zakończyć ślubem, ale oboje mężczyzna dowiaduje się, że jego ukochana jest prostytutką, którą wynajął jego partner.

TV4 23.25

**Tata i oni**

Komedie, USA, 2001, reż. Billy Bob Thornton, wyk. Billy Bob Thornton, Laura Dern

Film opowiada o ekscentrycznej rodzinie. Claude Montgomery ma o wiele młodszą żonę Rube. Żyje w ciągłej obawie, by go nie porzuciła. Rube swoją drogą podejrzewa męża o romans z jej młodszą siostrą Rosą. Wkrótce niespokojnym życiem rodziny wstrząsnęło arenizowanie Hezela - wujka Claude, który za zbrojny napad trafił do więzienia. Cała rodzina zbiera się więc w domu wujka u jego żony Julii.





Najczarniejszy charakter — Jack Nicholson

Jack Nicholson i jego Joker okazali się bezkonkurencyjni w głosowaniu na najlepszego komiksowego czarny charakter.



Ranking sporządził specjalizujący się w komiksowych ekranizacjach serwis SuperheroByte. Joker z filmu „Batman” otrzymał ponad 35 procent głosów użytkowników witryny. Drugi na liście Magneto z obrazu „X-Men” zyskał aprobatę już tylko 16 procent głosujących. Fani komiksu postawili w głosowaniu przede wszystkim na współczesnych złoczyńców (Magneto - „X-Men”, Doc Ock - „Spider-Man 2”, Bullseye - „Daredevil”, Mystique - „X-Men”), ale nie zapomnieli także o „starych do- brych” złych (General Zod - „Superman”, Lex Luthor - „Superman”,

Pingwin - „Batman”). W zabawie wzięło udział ponad 13 tysięcy fanów komiksu. Oto lista ulubionych czarnych charakterów wraz z ich procentowym poparciem:

1. Joker (Jack Nicholson) - 35,6 %
2. Magneto (Ian McKellen) - 16,9 %
3. Doc Ock (Alfred Molina) - 13,4 %
4. General Zod (Terence Stamp) - 7,6 %
5. Bullseye (Colin Farrell) - 6,1 %
6. Mystique (Rebecca Romijn-Stamos) - 5,2 %
7. Zielony Goblin (Willem Dafoe) - 4,4 %
8. Lex Luthor (Gene Hackman) - 4,1 %
9. Deacon Frost (Stephen Dorff) - 3,4 %
10. Pingwin (Danny DeVito) - 1,7 %
11. Kingpin (Michael Clarke Duncan) - 0,8 %
12. Howard Saint (John Travolta) - 0,8 %

Czarnoskóra piękność Beyoncé Knowles

Beyoncé Knowles wygrała plebiscyt na najładniejszą artystkę o ciemnym kolorze skóry.

Wokalistka znana z grupy Destiny's Child znalazła się na pierwszej pozycji zestawienia sporządzonego przez magazyn „Smooth”. Dzięki głosom czytelników gazety wspieranych przez grupę ekspertów Knowles przypędziła m.in. niedawną Kobięte-Kota, Halle Berry. Oto czolowa dziesiątka rankingu:

1. Beyoncé Knowles
2. Halle Berry
3. Stacey Dash
4. Alicia Keys
5. Claudette Ortiz
6. Sanaa Lathan
7. Jennifer Lopez
8. Tyra Banks
9. Tina Turner
10. Janet Jackson



Gerard Depardieu niesłusznie oskarżany

Gerard Depardieu stał się obiektem ataku krytyków, którzy mylnie uznali, że jego najnowszy film „Ostatnie tango w Moskwie” to remake słynnego klasyka z Marlonem Brando w roli głównej.

Francuski gwiazdor z zakłopotaniem słuchał napiętych pytań dziennikarzy, którzy zarzucali mu nieudolne kopiowanie kreacji wielkiego Mariona z filmu „Ostatnie tango w Paryżu”. Za każdym razem, kiedy jakiś dzien-

nikarz próbował go atakować, Depardieu od początku wyjaśniał, że jego film nie ma zadnego związku z klasykiem z 1972 roku. „We wszystkich wywiadach pytam mnie o to, jak śmiałem naśladować genialnego Mariona Brando w „Ostatnim Tango w Paryżu”. Potem napisali, że mogę konkurować z Brando jedynie ze względu na tuszę, a przecież tłumaczenie tego tytułu było zupełnie przypadkowe!” — wyjaśnia Gerard Depardieu.



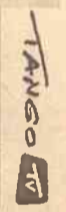
Kirsten Dunst zasnęła na Wimbledonie

Amerykanka aktorka Kirsten Dunst mogłaby żyć bez tenisa.

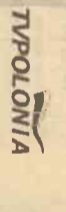
Komedia romantyczna „Wimbledon” wchodzi na ekrany kin w Stanach Zjednoczonych 17 września, a tydzień później film zobaczą Brytyjczycy. Zdjęcia do obrazu, w którym Dunst gra tenisistkę, kręcono podczas ubiegłorocznego turnieju na sławnych trawiatych kortach południowym Londynie. Aktorka miała okazję m.in. zasiąść w Łoży



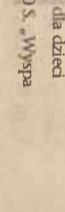
na Królewskiej Centralnym i obserwować zmagania najlepszych tenisistów świata. „Problem polega na tym, że byliśmy z przyjaciółmi zmęczeni” — mówi Dunst. „Zamiast więc oglądać mecze, zasnąłem”.



10.10 Telesklep	10.55 Jak żyć?	11.15 Trzymany się swoici	12.15 S. Ziola	13.10 S. „Xena”	15.30 Film anim.	16.00 Henryk Swiat	17.00 S. „Aniol”	18.00 Film anim.	18.30 S. „Xena”	19.30 Syty Tangorany	21.00 Komedia	22.00 Koczkodawka	23.40 Znani i nieznani
10.25 Film anim.	10.50, 14.00 Klub	Tangorany	12.15 S. „Ziola”	13.10 S. „Xena”	15.30 Film anim.	16.00 Henryk Swiat	17.00 S. „Aniol”	18.00 Film anim.	18.30 S. „Xena”	19.30 Syty Tangorany	21.00 Komedia	22.00 Koczkodawka	23.40 Znani i nieznani



7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoła o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości (skróty) o 7.32, 8.02, 8.32	9.00 Wiadomości	9.12 Pogoda	9.15 Cafe Sztuka	9.25 Kawa	10.01 Wiadomości (skróty)	10.05 Wędkówki	10.15 S. „Wyspa”	10.30 S. „Wyspa dla dzieci”	10.55 Jak żyć?	11.15 Trzymany się swoici	12.15 S. Ziola	13.10 S. „Xena”	15.30 Film anim.	16.00 Henryk Swiat	17.00 S. „Aniol”	18.00 Film anim.	18.30 S. „Xena”	19.30 Syty Tangorany	21.00 Komedia	22.00 Koczkodawka	23.40 Znani i nieznani
--	-----------------	-------------	------------------	-----------	---------------------------	----------------	------------------	-----------------------------	----------------	---------------------------	----------------	-----------------	------------------	--------------------	------------------	------------------	-----------------	----------------------	---------------	-------------------	------------------------



16.15 Wyprowadź chłopców: kobieca sprawa	17.00 Wędkówki	17.10 S. „Wyspa”	17.25 S. „Wyspa”	18.00 Teleexpress	18.15 Sportowy Express	18.30 Baj — magazyn	19.00 Beethoven	19.10 S. „Wyspa”	19.20 S. „Wyspa”	19.30 S. „Wyspa”	19.40 S. „Wyspa”	19.50 S. „Wyspa”	20.00 S. „Wyspa”	20.10 S. „Wyspa”	20.20 S. „Wyspa”	20.30 S. „Wyspa”	20.40 S. „Wyspa”	20.50 S. „Wyspa”	21.00 S. „Wyspa”	21.10 S. „Wyspa”	21.20 S. „Wyspa”	21.30 S. „Wyspa”	21.40 S. „Wyspa”	21.50 S. „Wyspa”	22.00 S. „Wyspa”	22.10 S. „Wyspa”	22.20 S. „Wyspa”	22.30 S. „Wyspa”	22.40 S. „Wyspa”	22.50 S. „Wyspa”	23.00 S. „Wyspa”	23.10 S. „Wyspa”	23.20 S. „Wyspa”	23.30 S. „Wyspa”	23.40 S. „Wyspa”	23.50 S. „Wyspa”	24.00 S. „Wyspa”
--	----------------	------------------	------------------	-------------------	------------------------	---------------------	-----------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------	------------------

10.30 S. „Wyspa”	10.55 Jak żyć?	11.15 Trzymany się swoici	12.15 S. Ziola	13.10 S. „Xena”	15.30 Film anim.	16.00 Henryk Swiat	17.00 S. „Aniol”	18.00 Film anim.	18.30 S. „Xena”	19.30 Syty Tangorany	21.00 Komedia	22.00 Koczkodawka	23.40 Znani i nieznani
10.30 S. „Wyspa”	10.55 Jak żyć?	11.15 Trzymany się swoici	12.15 S. Ziola	13.10 S. „Xena”	15.30 Film anim.	16.00 Henryk Swiat	17.00 S. „Aniol”	18.00 Film anim.	18.30 S. „Xena”	19.30 Syty Tangorany	21.00 Komedia	22.00 Koczkodawka	23.40 Znani i nieznani











**14**

**LTV**

6.00 Dzień dobry  
9.00 S. „Kornisz Rex”  
10.00 Film anim.  
10.25, 17.30 S. „I znów ci Skyrsonowicie”  
10.50 Styl  
11.40 Blisko — daleko  
12.20 Pokolenie  
13.10 Wędrowni kulinarni  
13.35 Komedia „Wasabi”  
15.05 S. „Porwani”  
16.30 Film anim.  
16.55 Telefilm  
17.20 Wiadomości (ros.)  
18.05 Film anim.  
18.30 Dziennik  
18.35 Film anim.  
18.55 Wybory do Sejmu  
20.25, 22.09 Petas  
20.30 Panorama  
21.10 Thriller  
„Tajne zagrozenie”  
22.45 Niezłotwie  
23.00 Wiadomości

**2**

15.35 Filmy anim.  
16.25 Telefilm  
16.55 Nowości i prognozy naukowe  
17.25 Muzyka  
17.55 Prowadza  
18.25 Zeszyt wileński  
18.40 „Album Wileński”  
19.00 Świąteczne myśli  
19.30 Wiadomości  
20.00 Retrospektywa

20.50 Lurcze jak ludzie  
21.30 Panorama  
22.10 Życie jest piękne  
23.05 Poglądy Bartkusa

**3**

6.30 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
7.45 Panorama rowerowego show  
8.15 Ołna  
9.10 S. „Libertada”  
10.05 S. „Luz Maria”  
10.55 Miłkose  
11.40 Film gab.  
„Kim jestem?”  
13.50 Filmy anim.  
15.00 S. „Luz Maria”  
16.40 S. „Libertada”  
17.40 Okna  
18.45 Wiadomości  
19.10 Pomoc 112  
20.00 Rowerowy show  
20.20 Od... do  
21.25 Reality show  
„Sejmowy hotel”  
22.00 Wiadomości  
22.35 Na granicy  
23.15 S. „Izba przyjęć”  
00.15 Film erot. „Dziki skwar”

7.05 Teleskop  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomada  
9.10 S. „Dziuska”  
10.10 S. „Potok namietności”  
11.10 Reality show „Dzungle”  
12.00 Film akcji „Szybkosc”  
14.05 Filmy anim.  
15.45 S. „Rebeka”  
16.40 S. „Dziuska”  
17.40 Nomada  
18.45 Wiadomości  
19.10 Reality show „Dzungle”  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Nie zgodzam się  
21.40 S. „Cobra 11”  
22.45 Wiadomości

23.15 Komedia „Intymne części ciała”

**W**

8.00 Z Wilna  
8.25 Lekarz domowy  
8.45 Dzień dobry  
9.15 S. „Julia na wki”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 S. „Syrinka”  
11.30 Nowości kulturalne  
11.50 Wyspy  
12.30 Punkt wyjścia  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 Hazard SMS  
14.15 S. „Czerwona kapela”  
15.00 Wiadomości  
15.10 Władza iaktu  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.15 Film fab. „Ostatnie życie”  
17.35 Film anim.  
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.25 Stolica  
19.45 S. „Syrinka”  
20.30 Prawo i człowiek  
20.55 S. „Czerwona kapela”  
21.40 Wiadomości  
22.00 Z Wilna  
22.20 Romantyka romanów  
23.00 Twój wychowanek  
23.30 Orientacja SMS

13.35 Gwiazdy Hollywoodu  
13.50 S. „Monski zwiadowca”  
14.40 Magazyn stylu życia  
14.10 Surf Mag  
15.40 S. „Tajna sprawa”  
17.25 S. „Tarzan”  
18.15 S. „Anioł”  
19.10 S. „Silla”  
20.00 Komedia krym.  
„Agencja NAS”  
21.00 S. „Złota raczka”  
21.50 Film anim.  
22.40 Show „Wredne dziewczyny”  
23.30 Znajomość SMS

**TVPOLONIA**

8.00 Wielka gra — teleturniej  
9.00 S. „M jak miłość”  
9.45 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim  
10.00 Słowno na niedzielę  
10.05 Ziarno — program katolicki  
10.30 S. anim. „Latające misie”  
11.00 S. „Bliżko, coraz bliżej”  
12.20 Niedzielne muzykowanie  
13.00 Anioł Pański — transmisja modlitwy  
Okna św. z wierszami  
13.15 Między

10.15 Na osi — program motor.  
10.45 S. sensac. „Klient”  
11.45 S. obycz. „Żarty na bok”  
12.45 „High Lonesome” — film obycz.  
14.35 S. obycz. „Savannah”  
15.35 S. przeg. „Nowe przygody Robin Hooda”  
16.35 S. obycz. „Kochane kłopoty”  
17.35 Poszukiwacze opowieści — magazyn kulturalny  
18.05 „Rok komety” — film sensac.  
20.00 S. sensac. „Ścigany”  
21.00 „Donato i córka” — film sensac.  
22.55 S. sensac. „Nocny kurs”  
23.55 Misja Maryna — extra  
0.25 Co za tydzień — magazyn  
0.50 „Lake Placid” — horror  
2.25 S. obycz. „Prezydencki poker”  
3.20 „Camarena” — film sensac.

**TVP1**

7.25 Historia naturalna Polski  
8.00 Transmisja Mszy św. z sanktuarium Bożego

9.00 Tydzień  
9.25 S. „Słoneczna włącznia”  
9.55 Co i jak?  
10.30 Cybermyszka  
10.55 Maraton  
Warszawski  
11.00 Songowanie na ekranie  
11.30 Maraton dla młodych widzów  
Warszawski  
11.35 Gamebox — program poświęcony grom komputerowym i konsolowym  
12.05 S. „Siódme niebo”  
13.00 Anioł Pański  
Okna św. z wierszami  
13.15 Między ziemią a niebem  
13.50 Maraton  
Warszawski  
14.00 Wiadomości  
14.10 Program publ.  
14.40 Od przedszkola do Opola

**Ry TV**

6.00, 8.00 Dzień w Ameryce  
6.30 „BG International”  
7.00 Bez polityki 7.15  
S. „Dzieci Noego” 7.30  
Zdrowie 9.00, 16.00 S.  
23.00 S. „Policja morska”  
11.00 S. „Senjora” 12.00  
Europa 13.00 Film fab.  
„Znaknienie” 15.00 Dzień w Rosji 15.30 Film anim.  
17.00 Czekaj na mnie  
18.00 S. „Tajemnice miłości” 19.00 Dzień

na świecie 20.00 S.  
„Batalion karny” 21.00  
S. „Rosyjski lek” 22.00  
Dzień na świecie 24.00  
Film fab. „Człowiek w mercedesie”  
9.00, 16.00 „Poza sezonem”  
10.10 Film-koncert „Wesołe gwiazdy” 11.45 „Siedem godzin przed śmiercią”  
12.55 „Pożegnanie z Petersburgiem” 14.30 „Jedyna” 17.05 „Na imię ma Wiosna” 18.20

„Zakochane kobiety”  
14.15 Film fab. „Atera”  
15.50 Fabryka gwiazd  
16.15 Pięć wieczorów  
Wtorek. 17.30 Wszystko albo nic 19.05 Film fab.  
„Hrabia Monte Christo”  
20.00 Czas 20.30  
Film fab. „Panowie oficerowie” 21.30  
Litewski „Czas” 21.50  
S. „Posterunek” 22.50  
Nocny czas 23.10 „CIA przeciwko ZSRR. Rozkaz usunięcia” 23.55  
Fabryka gwiazd 0.20  
Skrzydła 0.50 Podwodny

świat Makarewicz 1.15  
Muzyka

**Białoruska TV**

7.00, 8.00, 9.00, 10.00,  
11.00, 12.00, 14.00,  
15.00, 17.00, 18.00, 23.40  
Wiadomości 7.05, 7.35,  
8.10, 8.35 Dzień dobry,  
Białoruś 7.30, 8.30, 20.00  
Przedsiębiorczość 9.05  
Słowo metropolity Filareta  
9.15, 20.05 S. „Powrót  
przeciwko ZSRR. Rozkaz  
usunięcia” 23.55  
Fabryka gwiazd 0.20  
Skrzydła 0.50 Podwodny

„Pechowcy” 19.10 Film  
fab. „Narzędzia” 20.45 Film  
dok. 21.00 W centrum  
uwagi 22.00 Film fab.  
„Sylwia” 23.55 Nowa  
kolekcja

Szybki krok 1. 5. 5  
Prawo do nadziei 12.20  
Gabinet 21 12.45, 23.55  
Moskiewskie rozdroża  
13.10, 18.15 Telezakupy  
13.30 Zaprasza Borys  
Notkin 14.00, 18.30, 23.10  
Wydarzenia 15.20 Film  
anim. 15.40 Abecadło  
16.15 A na naszym  
podwórku 16.50 Ścisłe  
tajne 18.35 Koncert 19.25  
Film fab. „Skierowanie  
w życie” 21.00 Program  
Karautowa 21.45 Film  
fab. „Traktorysty” 23.30  
Delikatery 0. 20 Arena

0.45 Koncert 1.05 Ścisłe  
tajne

7.00, 14.00 Film fab.  
„Długa droga” 8.45,  
15.45 „Cumami” 10.30,  
17.30 „W myślach tylko  
ty” 12.15, 19.15 „Barbara  
Taylor” 21.00 „Takie jest  
życie” 22.45 „Tagert” 0.30  
„Przyszłość zemsty”

5.00, 11.00 Paszce 6.00,  
12.00 Szybkie samochody  
7.00, 13.00 Niezwykłe  
maszyny 8.00, 14.00,  
19.00 Wysypisko 9.00,  
15.00 Łowcy potworów  
16.00 Teorie spisku 16.30

23.00, 0.30 Samochody  
11.00, 12.30, 14.00  
Motocykle 15.00, 18.30  
Lekka atletyka 17.30  
Kolarstwo 20.00 Zapasy  
cara 22.00 Seks przed  
Eurospertu

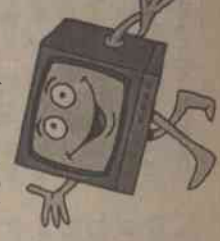
2.00, 3.00 Gladiatorzy drugiej  
wojny światowej

Rywal 17.00 Za fasadą  
18.00 Wielej przestępcy  
20.00 Jak konstruować  
człowieka 21.00 Obalenie  
cara 22.00 Seks przed  
naszą erą 1.00 Zmiana  
płci 2.00 Kobiety Hitlera  
3.00 Gladiatorzy drugiej  
wojny światowej

**Wszystkie dzieci I-IV klas,  
lubiące ruch i piękny taniec,  
zaprasza w swe szeregi zespół tańca  
towarzyskiego**

**„Kaprys”**

przy Domu Kultury Polskiej.  
Czekamy na Was w każdy  
poniedziałek, wtorek i środę wresznie  
o godz. 17.30 przy ul. Naugarduko 76





18 września uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego

# „Dziś Niebo się otworzyło”

(Dokończenie ze str. 1)

## Niby zwykły kawałek drewna

Zgodnie ze starożytną legendą, z polecenia świętej Heleny cesarzowej robotnicy szukali relikwii Krzyża Św. Była to długa i żmudna praca, bo w owych czasach w tym miejscu bardzo dużo ludzi tracono na krzyżach. Wreszcie obok Golgoty pracownicy znaleźli cysternę, która była zasypana najróżniejszymi śmieciami. Spod grubej warstwy śmieci wydobyli... potrzaskane kawałki drewnianych krzyży. Aby rozpoznać, które z tego drewna jest Krzyżem Chrystusa, przeprowadzono nieuleczalnie chorych. Ponoć w ciągu kilku dni dotykano ich różnymi kawałkami, aż wreszcie przy jednym stał się cud i wyzdrowiała kobieta. Podobno stało się to 14 września 326 roku. I od tej właśnie pory krzyż towarzyszy nam wszędzie. Jest pierwszą modlitwą dziecka, znakiem krzyża rozpoczynamy i kończymy nasz dzień, żegnamy się przed i po jeściu, w momentach kiedy nam coś zagraża, krzyżem św. błogosławimy bliskie nam osoby, wreszcie dajemy Go człowiekowi na jego ostatnią drogę.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego zostało ustanowione na pamiątkę tego, że Chrystus sam powiedział: „A ja jak zostanę nad ziemię wywyższony, pociągnę wszystkich do siebie”. I tak się stało, bo najpierw Go wywyższyli na Golgotę i umęczeni, a w Wielkanocną Niedzielę zmartwychwstał i po wsze czasy pokonał śmierć.

To właśnie od Wielkanocy Krzyż przestał być symbolem hańby i stał się symbolem życia wiecznego. Oddzielne święto Podwyższenia Krzyża Świętego ustalono w 335 roku w związku z poświęceniem w Jerozolimie Bazyliki Grobu Pańskiego, w której się pali wieczny ogień.

## Szum sosen i świergot ptaków

Drogę Krzyżową rozpoczęto obchodzić właśnie na pamiątkę tego wydarzenia, które się stało na Golgotcie. Tam się rozegrał największy dramat i została odprawiona pierwsza Msza św., krwawa Ofiara Męki naszego Pana. Pierwsze Drogi miały zaledwie kilka podstawowych stacji, potem ich przybywało. Wileńska Kalwaryjska Droga ma aż 35 stacji, a święto Podwyższenia Krzyża Świętego należy do największych w tej parafii, bowiem pod takim wezwaniem jest kościół.

Pomimo oficjalnych uroczystości, stało się dobrą tradycją, że niektórzy co roku obchodzą Kalwarię właśnie 14 września. Od pięciu lat pielgrzymują tu tego dnia co roku, wraz z księdzem Józefem Aszkiełowiczem wierni z Turgiel, Solecznik, Koleśnik, Mejszagoly, a przy pierwszej stacji przyłącza się do nich sporo osób z parafii Kalwaryjskiej oraz innych wileńskich parafii. Podobnie było również w miniony wtorek. Ludzie zaczęli się zbierać przy pierwszej kaplicy na długo przed rozpoczęciem Drogi Krzyżowej. Ktoś w ciszy odmawiał różaniec, ktoś się

modlił z książeczki do nabożeństwa, jeszcze ktoś w skupieniu i zadumie przygotowywał się do godnego przeżycia Męki i przed tym może robił rachunek sumienia. Byli i tacy, którzy po prostu rozkoszowali się pięknym słonecznym dniem złotej jesieni i odurzającym zapachem sosnowego lasu, cichym świergotem jesiennych ptaków. Cała tego dnia atmosfera w sposób wyjątkowy nastawiała na głębszą refleksję i zastanowienie się nad sensem życia.

## „Dokąd iść?”

„Na rozstaju dróg, gdzie samotny Chrystus stał,

Zapytałem: „Dokąd iść?, zatroskaną minę miał.”

Ten dobrze znany przebój Ryszarda Rynkowskiego jak najbardziej odzwierciedla nasze życie, bardzo często bowiem stajemy na „rozstaju dróg” i nie wiemy dokąd mamy iść. Jakże często jesteśmy zdenerwowani, zagubieni, borykamy się z wszelkiego rodzaju trudnościami dnia codziennego, chorobą, a może z własnym nałogiem. Wówczas niejednokrotnie pytamy znajomych, przyjaciół, co robić, jak wybrnąć z sytuacji. Dobrze, jak trafimy na mądrych i życzliwych ludzi, ale nie zawsze tak bywa. Zresztą, nawet najbardziej życzliwi i przychylni niewiele nam pomogą, jeśli sami sobie nie zechcemy pomóc. Właśnie dlatego tak bardzo potrzebne są chwile refleksji, rozmowy samych z sobą, wreszcie rozmowy z Bogiem, by w ciszy posłuchać, co On nam chce powiedzieć, jaki kierunek wskazać. Tylko do tego się trzeba wyciszyć, bo tylko w ciszy potrafimy usłyszeć głos innej osoby. Jednym z takich wewnętrznych momentów ciszy i skupienia jest właśnie Droga Krzyżowa, gdzie przy każdej stacji powinniśmy się wsłuchiwać co do nas Bóg mówi, a jak będziemy dobrze słuchać, nigdy nie zgubimy tropu.

## Proście, a otrzymacie

„Dziś Niebo jest przed nami otwarte, dlatego prosimy, a otrzymamy” — takimi słowami powitał przy kaplicy oczekujących wiernych i rozpoczął Drogę Krzyżową ksiądz Józef Aszkiełowicz.

Ogólna intencja pątników to modły o nawrócenie grzeszników, ale każdy z tych kilkuset osób miał jeszcze własną, cichą intencję, z którą tu przyszedł. Pielgrzymowali dorośli, osoby starsze, młodzież i dzieci. Jedni prosili o trochę zdrowia i siły, inni o pomysłne rozpoczęcie roku szkolnego i studiów, ale byli i bardzo osobiste intencje, bo przecież każdy ma swego mola co go gryzie.

Ksiądz Józef już na wstępie przypomniał zebrany, że jesteśmy pielgrzymami, a pielgrzymi nigdzie nie zatrzymują się na długo i dlatego należy cieszyć się każdą chwilą życia, dziękować Bogu za każdą kromkę chleba, promyk



Po odbudowaniu stacji takie pielgrzymki często obiegają Kalwarię Wileńską  
Fot. Marian Paluszkiwicz

słońca, kwitnący kwiat, za powietrze, powiew wiatru i strumyk wodny. Mówił o naszej wierze, jako o największym bogactwie, które posiadamy. Podczas Drogi Krzyżowej modlono się również za dzieci, które zginęły w Osetii i ich rodziny.

## „Prawdziwi” pielgrzymi

Dawniej do Kalwarii wybierano się bardzo uroczyście i zawsze z bogatym ekwipunkiem jedzenia, a po zakończeniu modlitwy siadano na zielonej trawce, by zjeść i siły zregenerować. Podobnie było i tym razem. Po obejściu Dróżek Pańskich i Mszy św., tuż przed odjazdem do domu, tu i ówdzie usiedli ludzie i młodzież na trawie lub pieńku, by coś przekąsić, a niektórzy, by trochę się porozczulić nad bolącymi nogami.

Praktycznie nic się też nie zmieniło jeśli chodzi o tradycję obchodzenia Kalwarii. Wielu wiernych, jak przed dziesiątki lat, przy każdej stacji na kolanach całowało umieszczony krzyżyk. Przy rzeczce

Cedron przemywali ludzie oczy, opryskiwali się wodą, nabierali wody do butelek, boso przechodzili rzeczke. Sporo było takich, co całą Drogę szli boso, a na Górę Oliwną wspinali się kolanami. Słowem, każdy na swój sposób się modlił, ale każdy robił to z wielkim zaangażowaniem. Warto też dodać, że nawet nałogowi palacze na tradycyjnego papierosa się nie urywali, a to już coś. Szczególnie aktywni i wytrwali w modlitwie i śpiewie byli turgielanie, a od głosu księdza Józefa aż las się trząsł. Wiele kobiet z parafii Turgielskiej co roku przyjeżdża do Kalwarii, by coś u Boga wyprosić.

Była ogólna intencja, każdy miał też bardzo osobistą, ale na zakończenie przybyła jeszcze jedna ogólna. Wszyscy dziękowali Bogu za dar, że doczekali tegorocznej uroczystości, za to że Kalwarię odbudowano i za to, że parafia ta zawsze miała i ma szczęście do tak troskliwych i oddanych kapłanów, za co im wielkie dzięki.

Julitta Tryk



Zgodnie z dawną tradycją niektórzy na Górę Oliwną idą kolanami  
Fot. Teresa Szymilewicz

**Sobota**  
godz. 14.00 od stacji „Ratusz” wyrusza pielgrzymka z modlitwą w jęz. polskim  
godz. 15.00 od stacji „Ratusz” wyrusza pielgrzymka z modlitwą w jęz. litewskim  
godz. 18.00 w kościele Kalwaryjskim Msza św. w jęz. polskim, Litania do Najdroższej Krwi Pana Jezusa oraz błogosławieństwo relikwiami Krzyża Świętego.  
godz. 19.00 w kościele Kalwaryjskim Msza św. w jęz. litewskim, Litania do Najdroższej Krwi Pana Jezusa oraz błogosławieństwo relikwiami Krzyża Świętego.



## MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

Dziś od samego rana Szpak był bardzo zaniepokojony. Wchodził do swej budki, a potem wychodził. Latał dookoła brzozy.

Zobaczył Szpak Uszatka.

— Misiu — zapytał, — czy ty odlatujesz do ciepłych krajów?

— Ja? — zdziwił się niedźwiadek. — Nie mam przecież skrzydeł. A poza tym mogę zimować tu. Nie boję się chłódów. Grzeje mnie ciepłe futro.

— Bo widzisz — swiergotł Szpak. — Ja dziś odlatuję. Wrócę dopiero na wiosnę. I teraz martwię się: co się stanie z moją budką? Kto się nią zaopiekuje?

Miś podrapał się w opuszczone uszko. Długo nad czymś rozmyślał. Wreszcie powiedział:

— Już wiem! Wywiesimy na budce kartkę z napisem: MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA. Od razu znajdziemy lokatora.

Napisał Miś kartkę i zawiesił na budce.

### OGŁOSZENIE

Z powodu odlotu do ciepłych krajów do wynajęcia ciepłe, zadbane mieszkanie.

Domek zrobiony jest z sosnowych deseczek, pięknie pozbijanych przez dzieci.

Znajduje się na trzeciej wysmukłej brzozie, w południowej części lasu. Szpak

Amatorów na mieszkanie było wielu. Chciała wynająć je Wrona, ale drzwi były dla niej za wąskie. Nawet Kot Maciek oglądał mieszkanie.

— Za zimne! — zdecydował. Wreszcie przyleciała rodzina Wróbli: tata, mama i cztery wróbleta.

— My tu zamieszkamy — powiedziały.

I teraz Szpak spokojnie mógł sobie odlecieć.

Czesław Janczarski

## ODLATUJĄ PTAKI

**Narrator:**

*Lecą, lecą wysoko!*

*Odlatują ptaki od nas.*

**Dzieci:**

*A dokąd?*

**Ptaki:**

*Tam, gdzie drogi nas błękitne powiodą,*

*Za tym słońkiem jasnym, pogodą,*

*W ciepłe kraje za górami, morzami.*

**Dzieci:**

*A wracajcie, bo weselej jest z wami!*

**Ptaki:**

*Idą chłody, więc odlecieć musimy.*

*Wyglądajcie nas na wiosnę — wrócimy!*

Wiera Badalska



## DO WIDZENIA, BOCIANY, JASKÓŁKI...

Aż iza się w oku zakręciła, kiedy zobaczyłam klucz odlatujących bocianów. Smutno tak jakoś zrobiło się i strasznie ponuro. Tak, jakby odlatywały słońce i radość. Na szczęście nie wszystkie ptaki odlatują od nas na zimę do ciepłych krajów. Dlaczego nas zostawiają? Gdyż robi się coraz chłodniej, ptaki już nie znajdują owadów ani innego pożywienia. Większość zielonych roślin obumiera, nasionka wyschły, poopadały i rozwiął je wiatr po świcie, muszki, żabki poszły spać... Odloty ptaków zaczynają się już w sierpniu i trwają aż do grudnia. Między innymi odlatują od nas: bociany, wilgi, dzikie gęsi, jaskółki, żurawie, skowronki.

Większość z nich udaje się do Afryki. Przelot ten nie jest rzeczą najprzyjemniejszą i już na pewno nie należy do najłatwiejszych.

W ciągu dnia ptaki pokonują od 40 do 70 kilometrów. Cała wędrówka trwa kilka tygodni, a po jej zakończeniu ptaki często mają pod skrzydłami duże i bardzo bolesne odciski (tak jak my po ciasnym obuwiu — brrr, makabra).

Ptaki zazwyczaj latają w stadach, jak na przykład jaskółki, żurawie, bociany, szpaki, dzikie gęsi — i w trudnych chwilach pomagają sobie nawzajem. Bywają też „podróżniki-samotniki”, jak np. kukułki.

Do widzenia, kochane ptaszki! Miłego i lekkiego lotu! Wracajcie do nas na wiosnę, będziemy was czekać!

## PTAKI

Ptaki mają doskonały wzrok i bardzo dobry słuch. Niestety, nie mogą pochwalić się węchem i smakiem. Jedzą bardzo szybko i nie mają czasu na smakowanie jedzenia. Podobnie jak ludzie, mają cztery kończyny, z których dwie (zupełnie jak nie u ludzi) są przekształcone w skrzydła. Całe ciało mają pokryte piórami. Dzięki nim żyją, gdyż pozwalają one utrzymać stałą temperaturę ciała. Każde pióro jest starannie czyszczone przez ptaków. Pióra natłuszczone są wydzieliną, którą produkują specjalne gruczoły, jakie posiada każdy ptak. I właśnie dlatego pióra ptasie są nieprzemakalne. Niektórym ptakom w czyszczeniu upierzenia pomagają mrówki, które zjadają znajdujące się w nim pasożyty.

Domami ptaków są najczęściej gniazda, w których składają jaja, a z nich wykluwają się pisklęta. Ptaki wędrownie to te, które z nadejściem jesieni odlatują do ciepłych krajów, a wiosną przylatują z powrotem. Uważa się powszechnie, że ptaki są wspaniałymi śpiewakami. Rzadko kto jednak wie, że nie śpiewają one jedynie tylko dla przyjemności. Ich śpiew czasami odstrasza wrogów, jest sygnałem rozpoznawczym lub wezwaniem innych ptaków.

## NIE ZAPOMNIJMY!

Chodzi o to, żebyśmy nie zapomnieli, że część ptaków zostaje przecież na zimę, na dobre i na złe jest z nami. Do nich należą: wróble, wrony, gawrony, sikorki i gołębie. To one, może niezbyt pięknym głosikiem, rozweselają nam ponure dni jesienne i zimowe. Przecież dobrze jest usłyszeć krakanie wron po kilku dniach siarczystego mrozu. Oznacza ono bowiem, że niebawem nastąpi odwilż. I dużo cieplej się robi, kiedy widzimy wróbli przekomarzających się na śniegu i wesoło ćwierkających.

Trzeba jednak im pomóc przetrwać chłody. Jeśli chcecie zimą karmić ptaki, już teraz musicie się o to zatroszczyć. Ptaki przyzwyczajają się do miejsc, w których mogą znaleźć pożywienie. Jeśli już teraz będziecie im sypać pokarm, w zimie znajdą drogę do karmnika mimo opadów śniegu. Teraz już możecie przygotować nasiona i jagody, które będziecie wsypywali do karmnika.

serwowania ptaków. A oto kilka rad:

**Ptaki są bardzo płochliwe, aby podejść do nich blisko, musicie poruszać się bardzo ostrożnie.**

\*\*\*

**W miejscu, gdzie możecie spotkać najwięcej ptaków (skraj lasu, nad wodą, okolice żywopłotów), usiądźcie i czekajcie cierpliwie. Nie ruszajcie się, nie rozmawiajcie, a ptaki same pojadą do Was.**

\*\*\*

**Proponuję założyć swój dziennik obserwacji ptaków. Wklejcie do niego zdjęcia lub ilustracje obserwowanych ptaków i zapisujcie informacje o ich zachowaniu.**

\*\*\*

Myślę, że taka praca będzie wielkim plusem dla was na lekcji biologii. Macie gwarantowaną 10!



### ORNITOLOG

Ornitolog to człowiek znający się na ptakach — ich budowie, życiu i zwyczajach — i pracujący w tej dziedzinie.

Ornitologiem w przyszłości może zostać ten z Was, kogo już dzisiaj ciekawi życie ptaków i ich zwyczaje, lubi je obserwować i słuchać ich śpiewu. Podczas takich obserwacji zrozumiecie, że ptaki, tak jak i ludzie, mają swoje zwyczaje. Chciałabym zachęcić Was do ob-

### CZY POTRAFISZ...

...z rozsypanych sylab ułożyć zdanie?

nie spot  
nie groź  
z  
dziem  
nym  
ka  
dźwie

### CZY WIECIE, ŻE...

Jaskółka potrafi bardzo szybko latać. Może osiągnąć prędkość 150 kilometrów na godzinę!

Niektóre ptaki pokonują od 2000 do 3000 kilometrów drogi bez odpoczynku!

Wasza Pucutka

Najbardziej dochodowa firma samochodowa świata

# Porsche bije wszystkich konkurentów

"To jest magazyn, a nie fabryka!" — krzyknęli Yoshiki Iwata i Chihiro Nakao, japońscy eksperci motoryzacyjni, na widok zakładów Porsche w Stuttgartach w 1992 r. To już jednak historia. Wartość koncernu Porsche w ostatnich dwunastu latach wzrosła trzydziestokrotnie!

Jeszcze w 1992 r. koncern był wart 300 mln euro, dziś inwestorzy wyceniają go na 10 mld euro. Od kiedy 12 lat temu prezesem firmy został Wendelin Wiedeking, Porsche z przynoszącego straty niewielkiego przedsiębiorstwa zmieniło się w najbardziej dochodowy koncern samochodowy świata: średnio 10 proc. ceny każdego sprzedanego porsche to zarobek koncernu (to prawie dwa razy więcej niż w wypadku Toyoty i trzy razy więcej niż w DaimlerChryslerze). Porsche prześcignął w 2004 r. dotychczasowych liderów jakości: Toyotę, Nissana i Hondę, stając się producentem niezawodnych samochodów. Według badań Niemieckiego Instytutu Motoryzacyjnego (TUV), w dłuższym okresie użytkowania (ponad osiem lat) porsche 911 bije wszystkich konkurentów z zaledwie pięcioma usterkami na 100 aut!

## Egzekucja marnotrawstwa

Kiedy na początku lat 90. obecny prezes firmy Wendelin Wiedeking obejmował stanowisko, Porsche sprzedawało rocznie tylko 14 tys. samochodów (jedna czwarta sprzedaży z 1986 r.) i miało 130 mln USD strat. Wiedeking uznał, że łatwiej będzie pokonać opór pracowników, jeżeli zmiany będą wprowadza-



Boxster odniósł gigantyczny sukces

Fot. archiwum

nać osoby z zewnątrz. Dlatego zaprosił do współpracy Yoshikiego Iwatę i Chihiro Nakao, byłych członków zarządu Toyoty, wówczas pracujących w firmie konsultingowej Shingijutsu.

Japończycy zastosowali terapię szokową. Wręczli prezesowi piłę mechaniczną i kazali na oczach pracowników obcinać prawie trzymetrowe pólki na części o połowę, ponieważ pracownicy tracili zbyt dużo czasu, wchodząc na nie po drabinach. Wiedeking nie czekał, aż ludzie otrząsną się z szoku i za radą Japończyków wprowadzał kolejne zmiany. Z pracy zwolniono 1500 osób (co piątego pracownika), 150 mln USD wydano na najwyższej klasy narzędzia do montażu, liczbę dostawców zmniejszono z 1000 do 300, a czas na szkolenia załogi wydłużył się z 12 minut rocznie w 1993 r. do 50 godzin w 2003 r.

## Modelowa zmiana

Wiedeking postanowił zmienić

wizerunek marki Porsche z samochodu tylko dla dojrzałych, bardzo zamożnych mężczyzn, którzy próbują się odmłodzić, kupując sportowy samochód, na auto dla przedstawicieli bogatszej klasy średniej. O ile docelowym klientem kosztującego 100 tys. USD porsche 911 był mężczyzna w wieku 45-60 lat z rocznym dochodem przekraczającym 225 tys. USD, o tyle wyprodukowany w 1996 r. boxster kosztował już tylko 50 tys. USD i był skierowany do klientów w wieku 35-50 lat, którzy rocznie zarabiają 150 tys. USD. Boxster, pierwszy od osiemnastu lat całkowicie nowy model Porsche, odniósł gigantyczny sukces. W roku 1996, pierwszym roku sprzedaży.

Wizerunek Porsche zmieniło także produkowane od 2003 r. terenowe auto Cayenne. Prezes Wiedeking zamówił badania, z których wynikało, że klienci będą kupować terenowe porsche tylko pod warunkiem, że zostaną zaprojektowane i wyprodukowane w Niemczech.

Porsche cayenne powstaje więc w Niemczech, tyle że we wschodniej części kraju, w nowej fabryce w Lipsku, gdzie płace robotników są niższe niż na zachodzie. By obniżyć koszty, samochód został zaprojektowany wspólnie z Volkswagenem (dlatego porsche cayenne ma taką samą płytę podłogową jak volkswagen tourage). Co drugi sprzedawany dziś na świecie porsche to cayenne.

## Zysk uświęca środki

Od czasu objęcia stanowiska prezesa przez Wiedekinga Porsche bardzo różni się od innych niemieckich koncernów samochodowych, zwłaszcza w podejściu do konkurencji. Podczas gdy inne firmy z Niemiec mają całe sztaby ludzi pracujących nad wyciągnięciem pieniędzy od rządu, koncern Porsche odmówił przyjęcia 50 mln euro dotacji do fabryki, zbudowanej w 2003 r. w Lipsku. — Wolny rynek, konkurencja i dotacje nie pasują do siebie — mówi Wiedeking. — Wolimy się skupić na produkcji dobrych samochodów — dodaje. Prezes zarządził, by firma Porsche jako jedyna w branży finansowała się wyłącznie z zysku, bez kredytów bankowych. Koncern nie publikuje też — w przeciwieństwie do większości spółek giełdowych — kwartalnych raportów, bo — zdaniem Wiedekinga — wprowadzają one tylko zamieszanie na rynku, a o kondycji przedsiębiorstwa świadczą długoterminowe wyniki. A te mówią same za siebie. Od ośmiu lat zysk Porsche rośnie, i w ubiegłym roku wyniósł 800 mln USD, najwięcej w historii firmy. Opr. W. D.

**Pod koniec roku — nowy taryfikator mandatów za przekroczenie dopuszczalnej prędkości**

# Rewolucja na litewskich drogach

Litewskie Ministerstwo Transportu przygotowało poprawki do kodeksu wykroczeń i zamierza wprowadzić nowy taryfikator mandatów za przekroczenie dozwolonej prędkości.

Jeżeli propozycje ministerstwa zostaną zatwierdzone przez rząd i sejm, to już wkrótce (pod koniec roku) za identyczne przekroczenie dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym i poza nim zapłacimy różne mandaty. Według ekspertów, zbyt szybka jazda ulicami miasta stwarza większe zagrożenie niż analogiczne wykroczenie w terenie niezabudowanym.

Nowe poprawki w kodeksie uderzą także w notorycznych piratów drogowych, którzy często przekraczają prędkość o 20 km/h ponad dozwoloną na danym odcinku drogi. Teraz zapłacą oni wyższe kary. Kierowcy, którzy przypadkowo przycisną mocniej akcelerator i nieznacznie przekroczą prędkość, zgodnie ze zmodyfikowanym kodeksem zapłacą mniejszą karę niż teraz. Według policji, takich wykroczeń odnotowuje się najwięcej.

Znacznie większe sankcje czekają kierowców za przekroczenie dozwolonej prędkości o 40 km/h. „Schumacher”, który w terenie za-

budowanym przekroczy dopuszczalną prędkość o 45-50 kilometrów, zapłaci mandat w wysokości 700-800 litów. Poza miastem będzie to go kosztowało odpowiednio 500-600 litów. Obecnie kodeks przewiduje karę w wysokości 300-500 litów.

Najbardziej ucierpią kierowcy, którzy „przeskoczą” 50 km/h. Mogą stracić prawo jazdy nawet na pół roku (obecnie muszą zapłacić karę 1000-1500 litów).

Według pomysłodawców, zmodernizowany taryfikator mandata-

tów uderzy przede wszystkim w nieuczciwych funkcjonariuszy. Zdecydowana większość kierowców tylko nieznacznie przekracza dopuszczalną prędkość i złapani na gorącym uczynku woli się „dogadać” z policją. Teraz natomiast bardziej się opłaci uiścić mandat w wysokości 20-50 litów niż wręczyć łapówkę.

Wygląda więc na to, że jedyną „nadzieją” policji na „godny zarobek” będą teraz piraci drogowi przekraczający o ponad 20 km/h i więcej — najlepiej w mie-

ście — dopuszczalną prędkość. Tacy na pewno „dadzą w łapę”.

Eksperti przypuszczają, że zmodyfikowany kodeks przywoła do porządku zwłaszcza młodych miłośników szybkiej jazdy, którzy najczęściej są sprawcami niezwykle groźnych karamboli. Teraz młody kierowca ze stażem jazdy mniejszym niż dwa lata, za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 30 km/h w mieście i o 40 km/h poza miastem zostanie pozbawiony prawa jazdy na okres 3-6 miesięcy. W. D.

## Wysokość mandatu za przekroczenie dopuszczalnej prędkości

Przekroczona prędkość dopuszczalna, km/h	teren zabudowany proponowane mandaty karne, Lt	teren niezabudowany proponowane mandaty karne, Lt	obecnie obowiązujące mandaty karne, Lt
5-10	ostrzeżenie lub 20	ostrzeżenie lub 10	20-30
10-15	20-50	10-20	50-100
15-20	50-100	20-50	50-100
20-25	100-200	50-100	150-300
25-30	200-400	100-200	150-300
30-35	400-500	200-300	300-500
35-40	500-600	300-400	300-500
40-45	600-700	400-500	300-500
45-50	700-800	500-600	300-500
Ponad 50	3-6 miesięcy	1-3 miesięcy	1000-1500

## Dookoła koła

Volvo do naprawy!

Producent samochodów Volvo wezwał 460 tysięcy samochodów do bezpłatnej kontroli i wymiany wentylatorów chłodzących silniki. Wymiana posiadaczy modeli S80, S60, XC70 i V70 wyprodukowanych w latach 1999, 2000 i 2001. W modelach tych może się zdarzyć krótkie spięcie, w wyniku którego wentylator silnika będzie pracował nieprzerwanie, co może doprowadzić w skrajnych wypadkach do pożaru. Producent podaje, że zanotowano siedem takich przypadków. Zaznacza przy tym, że nikt nie odniósł obrażeń. Ogłoszona właśnie akcja bezpłatnej wymiany jest największą w historii marki Volvo.

## 2 miliony aut hybrydowych

Jeden lub dwa miliony aut spalinowo — elektrycznych ma jeździć po drogach już w 2010 roku. Takie przybliżone szacunki przedstawił agencji Kyodo prezydent Toyota Motor Corporation, pan Fujio Cho. Zauważyć trzeba, że Toyota jest najbardziej zaawansowana w produkcji aut hybrydowych, bo seryjnie wytwarza je już od pięciu lat. Dominacja w dziedzinie aut hybrydowych nie musi jednak oznaczać supremacji Toyoty w przyszłości, bo wedle niektórych ekspertów, przyszłość motoryzacji oprze się na całkiem ekologicznym napędzie wykorzystującym ogniwa paliwowe. Ogniwa paliwowe wytwarzają energię z wodoru, zaś efektem ubocznym jest woda, podczas gdy technika hybrydowa jedynie minimalizuje spalanie paliwa uzupełniając samochód o silnik elektryczny.

## Nissan ma się dobrze



Całkowita produkcja samochodów Nissan w pierwszym półroczu 2004 osiągnęła rekordową liczbę 1 606 404 sztuk, co stanowi wzrost o 11,9%, w porównaniu z analogicznym okresem roku 2003. Przez pierwszych 6 miesięcy tego roku w Japonii wyprodukowano 743 692 samochodów (wzrost o 1,2%), a w pozostałych państwach — 862,712 sztuk (wzrost o 23,1%). Największy wzrost produkcji w pierwszej połowie 2004 roku miał miejsce w USA — wyprodukowano 365 091 sztuk, czyli aż o 70,7% więcej niż w pierwszych 6 miesiącach roku 2003. W porównaniu z wcześniejszymi planami, Nissan obniżył swoją prognozę przyszłorocznej sprzedaży w Japonii i Europie, zachowując niezmienną prognozę sprzedaży światowej z powodu spodziewanych znacznie lepszych rezultatów w Stanach Zjednoczonych i Chinach. Opr. W. D.

Piłka nożna — pierwsza runda Pucharu UEFA

# Polacy grali ze zmiennym szczęściem



Edvinas Lukoševičius (z prawej), obrońca lotewskiego klubu Liepajas Metalurgs, walczy o piłkę z Ebbe Sandem, napastnikiem niemieckiej ekipy FC Schalke 04. Niemcy wygrali spotkanie 5:1

Fot. EPA-ELTA

Ze zmiennym szczęściem grały polskie zespoły występujące w pierwszej rundzie Pucharu UEFA. Wisła Kraków w pierwszej połowie meczu z Dynamem Tbilisi sprawiła ogromny zawód swoim sympatykom, tracąc dwie bramki i nie zdobywając żadnej. Po zmianie stron gospodarze zagrali tak, jak tego od nich oczekiwano — w ciągu piętnastu minut strzelili cztery gole i wydawało się, że bez problemów wygrają.

Tymczasem to zespół z Gruzji zdobył kolejnego gola, ustalając wy-

nik spotkania na 4:3 dla Wisły. W rewanżu za dwa tygodnie krakowian czeka w Tbilisi trudne zadanie.

Legia Warszawa w wyjazdowym spotkaniu z Austrią Wiedeń miała momenty porywającej gry, ale także długie okresy przestoju. Wykorzystali to gospodarze i dzięki bramce zdobytej w końcówce meczu to oni są bliżsi awansu do rundy grupowej.

Zawiodła Amica Wronki. Po stojącym na słabym poziomie meczu zaledwie zremisowała na wyjeździe z FK Ventpsils 1:1. Mimo to u siebie zespół z Wroniek nie powinien mieć

kłopotów z pokonaniem rywali.

W czwartkowych spotkaniach nie było wielkich niespodzianek. Niemal pewne awansu do rundy grupowej mogą się już czuć FC Schalke 04 Gelsenkirchen, Zenit St. Petersburg, Lazio Rzym, GAK Graz, Utrecht, FC Bruges, Sochaux i Alemannia Akwizgran. Zespoły te wysoko wygrały pierwsze mecze. W czwartek odbyło się 39 meczów. Natomiast 40. pomiędzy Maccabi Petach-Tikva i SC Heerenveen zostanie rozegrany 22 września. Rewanże za dwa tygodnie.

Z Tomaszem Kucharskim rozmawia Artur St. Rolak

## Łatwo policzyć

O igrzyskach nie można zapomnieć z dnia na dzień. Pokonani może by i chcieli, natomiast dla zwycięzców nastal czas wywiadów, autografów, wizyt w zakładach pracy... Czasem może to być nawet bardziej męczące niż sama walka o olimpijskie medale. Kto wie, czy wioslarze Tomasz Kucharski i Robert Sycz, złoci medalści z Aten, nie postawili się przed zadaniem najtrudniejszym — zeszli na ląd i ruszyli w poszukiwaniu sponsorów.

Przede wszystkim chcemy zaprzeczyć, że, jak to można było ostatnio przeczytać w polskiej prasie, wioslarstwo to sport niszowy. Najlepszy wioslarz w historii, Steven Redgrave, dostał od królowej Elżbiety II tytuł szlachecki. Ale nie tylko w Wielkiej Brytanii, wystarczy popatrzeć, jak wioslarstwo jest popularne już za Odrą. Niemcy, Francuzi, Włosi... Nie ma regat, żeby nie mieli logo sponsora na burcie — mówi Kucharski.

Wioslarstwu trzeba pomóc, żeby przebiło się przez media zapatrzone w piłkę nożną, która — niewdzięczna — w Polsce nie chce odnosić sukcesów. Jak wy sobie pomagacie?

Należymy do grupy „Team 7” i mamy agenta, który dba o to, byśmy byli rozpoznawalni. On promuje nasze osiągnięcia i nasze twarze. My jesteśmy od wiosłowania.

Chcemy zdobywać medale i na tym się koncentrujemy. Ale czekamy na propozycje.

Kadra olimpijska chyba nie musi narzekać na złe warunki treningowe.

Związek oczywiście zapewni sprzęt i odpowiednią liczbę zgrupowań, ale sam Wałcz nie wystarczy. Początek lipca był w Polsce bardzo chłodny i trudno było trenować. Pieniądzy na obozy zagraniczne jednak brakuje. A przed igrzyskami należałoby pojechać gdzieś, gdzie jest tak ciepło jak w Atenach.

To może na wakacje wybieżecie się gdzieś, gdzie można wygrzać zmęczone kości?

Planujemy krótki urlop, ale wkrótce znów trzeba brać się za trening. Pierwsze zgrupowanie prawdopodobnie już późną jesienią.

Wakacje nad wodą czy z dala od niej?

Na razie byliśmy w Nałęczowie nad małym stawem. Nie wiem, czy pojedziemy nad morze. Na pewno jednak gdzieś, gdzie będzie ciepło.

Ile kosztuje łódka, w której popłynęliście po zwycięstwo w Atenach? W porównaniu ze średniej klasy samochodem...

Mniej więcej właśnie tyle.

Jedną z nagród dodatko-



wych za złoty medal olimpijski jest samochód. Was jest jednak dwóch...

Przed wyjazdem na igrzyska wiedzieliśmy jakie są warunki, dlatego nie skarżymy się. Poza tym jadąc do Aten nie myśleliśmy o samochodzie, lecz o medalu. Piła na pewno nie będzie nam potrzebna.

Podobny problem mieliście po igrzyskach w Sydney.

Wtedy, jeśli się nie mylę, Polska Fundacja Olimpijska dokupiła jeszcze jedno auto i każdy z nas dostał swoje.

I w Pekinie chcecie wpędzić działaczy w podobny kłopot?

Na razie płyniemy. Mam nadzieję, że wytrzymamy.

## Wyniki pierwszych meczów 1. rundy Pucharu UEFA

Wisła Kraków — Dynamo Tbilisi 4:3 (0:2)
FK Austria Magna Wiedeń — Legia Warszawa 1:0 (0:0)
FK Ventpsils — Amica Wronki 1:1 (0:1)
Terek Grozny — FC Basel 1:1 (1:0)
Maccabi Hajfa — Dnipro Dnipropietrowsk 1:0 (1:0)
FC Schalke 04 Gelsenkirchen — Liepajas Metalurgs Lipawa 5:1 (1:1)
Zenit St. Petersburg — Crvena Zvezda Belgrad 4:0 (3:0)
Lewski Sofia — SK Beveren 1:1 (0:0)
NK Nova Gorica — AEK Ateny 1:1 (1:1)
Steaua Bukarest — CSKA Sofia 2:1 (1:1)
Metalurg Donieck — Lazio Rzym 0:3 (0:0)
Odd Grenland Skien — Feyenoord Rotterdam 0:1 (0:0)
Aalborg BK — AJ Auxerre 1:1 (1:1)
Trabzonspor — Athletic Bilbao 3:2 (2:0)
Liebherr GAK Graz — Litex Lowecz 5:0 (3:0)
FC Utrecht — Djurgårdens IF Sztokholm 4:0 (2:0)
FC Shelbourne Dublin — OSC Lille 2:2 (0:2)
Dinamo Zagrzeb — Elfsborg Boraas 2:0 (1:0)
Ujpest Budapeszt — VfB Stuttgart 1:3 (0:2)
Standard Liege — VfL Bochum 0:0
FC Bruges — LB Chateauroux 4:0 (2:0)
Hammarby IF — FC Villarreal 1:2 (1:2)
Dukla Bańska Bystrica — Benfica Lizbona 0:3 (0:1)
FC Sochaux — Stabaek IF 4:0 (1:0)
Newcastle United — Hapoel Bnei Sachnin 2:0 (2:0)
Partizan Belgrad — Dinamo Bukareszt 3:1 (0:1)
FC Millwall — Ferencvaros Budapeszt 1:1 (0:0)
Egaleo Ateny — Genclerbirligi Ankara 1:0 (1:0)
Heart of Midlothian — SC Braga 3:1 (0:0)
Middlesbrough — Banik Ostrawa 3:0 (0:0)
AC Parma — NK Maribor 3:2 (2:1)
Maritimo Funchal — Glasgow Rangers 1:0 (1:0)
FC Sevilla — Nacional Funchal 2:0 (1:0)
Real Saragossa — Sigma Ołomuniec 1:0 (0:0)
FK Bodoe/Glimt — Besiktas Stambuł 1:1 (1:0)
Panionios Ateny — Udinese 3:1 (2:1)
PAOK Saloniki — AZ Alkmaar 2:3 (2:2)
Sporting Lizbona — SK Rapid Wiedeń 2:0 (0:0)
FH Hafnarfjoerdur — Alemannia Akwizgran 1:5 (0:3)

Jaguar wycofuje się z Formuły 1

## Ralf Schumacher wraca na tor

Ralf Schumacher w niedzielę 26 września wystartuje w wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Chin na torze w Szanghaju — poinformowali przedstawiciele zespołu Williams.

Ralf, młodszy brat siedmiokrotnego mistrza świata Michaela Schumachera, w czerwcu podczas wyścigu o Grand Prix USA na torze Indianapolis miał groźny wypadek, w wyniku którego nie mógł wystartować w następujących sześciu wyścigach GP. „Ralf wraca na tor, jest w dobrej dyspozycji fizycznej i psychicznej. Chcemy walczyć o czwarte miejsce w klasyfikacji producentów” — poinformował dyrektor techniczny zespołu Williams, Sam Michael. Z kolei przedstawiciele For-

da poinformowali, że po zakończeniu tegorocznego sezonu w wyścigach samochodowych Formuły 1, zespół Jaguar-Cosworth zostanie wycofany z F1 i wystawiony na sprzedaż. Wiceprezydent Forda Richard Parry-Jones poinformował, że jest już kilka dużych firm zainteresowanych kupnem zespołu i ewentualnym wystawieniem go do startów w przyszłym roku. Z Formuły 1 wycofuje się także producent silników, firma Cosworth, której jednostki napędowe, oprócz Jaguara, używały także zespoły Jordana i Minardi. Jaguar rozpoczął starty w wyścigach Formuły 1 w 2000 roku, gdy przekształcony został team Stewarta, którego właścicielem był trzykrotny mistrz świata, Jackie Stewa-

Eberharter ogłosił zakończenie kariery

## "Serce mówi: dosyć"

Jeden z najlepszych narciarzy alpejskich świata, 35-letni Austriak Stephan Eberharter ogłosił zakończenie kariery podczas piątkowej konferencji prasowej w Wiedniu.

„Po 20 latach ścigania się na trasach alpejskich czas najwyższy się pożegnać. Fizycznie i psychicznie jestem właściwie przygotowany do dalszych startów, ale serce mówi: dosyć” — powiedział Eberharter.

Ostatni sezon alpejskiego Pucharu Świata Eberharter zakończył

na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej, tuż za swoim rodakiem Hermannem Maierem. Jednocześnie po raz trzeci z rzędu zdobył małą Kryształową Kulę w zjeździe.

Ma w dorobku dwa triumfy w klasyfikacji generalnej PS w sezonach 2001/02 i 2002/02, a także 29 wygranych zawodów, w tym 18 w zjeździe. W 2002 roku na igrzyskach olimpijskich w Salt Lake City zdobył złoty medal w slalomie gigantycznym, srebrny w supergigancie i brązowy w zjeździe.



## TEATRY

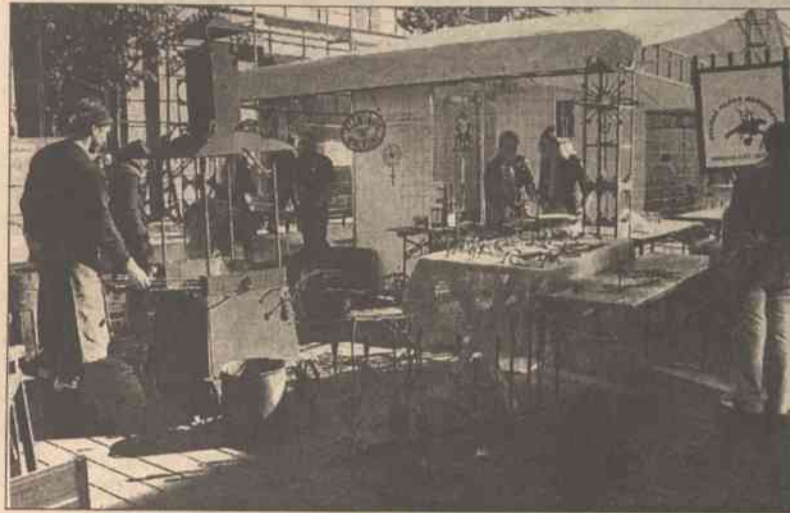
**Opery**  
 Vienuolio 1  
 18.09 o godz. 18.00 – wieczór cho-  
 reografii amerykańskiej.  
**Młodzieżowy**  
 Arklių 5  
 18-19. 09 o godz. 18.00 – premiera  
 „Poskromienie złoŃnicy”.  
 19.09 o godz. 12.00 dla dzieci —  
 „Myszka muzykantem”.  
**Lelė**  
 Arklių 5  
 18-19. 09 o godz. 12.00 — premie-  
 ra „Bajka królewska”.  
 18.09 o godz. 14.00 w małej sali —  
 „Czerwony Kapturek”. 19.09 o godz.  
 14.00 — „CieŃla, piorun i diabeł”.

## MUZEJA

**Narodowe**  
 Arsenalo 1  
 „Litewskie narodowe instrumenty  
 dęte”.  
**Muzeum Sztuki Stosowanej**  
 Arsenalo 3a  
 Można tu obejrzeć wszelkiego ro-  
 dzaju przedmioty znalezione podczas  
 prowadzonych prac przy budowie Pa-  
 łacu Władców. Jednocześnie czynne są  
 pokazy ludowych wyrobów sakralnych  
 oraz ikon (XVII–XX w.).  
**Ratusz**  
 Malarstwo, rzeźba i rysunki Vytau-  
 šasa Šerisa.  
**Pałac Radziwiłłów**  
 Vilniaus 22  
 Jubileuszowy pokaz A. Gudaitisa.  
**Galeria Obrazów**  
 Didžioji 4  
 Wystawa autorska Karla Hartun-  
 ga pt. „Zmieniająca się figura”. Twór-  
 czosć znanego rzeźbiarza niemieckie-  
 go (1909-1967) zaliczana jest do kla-  
 sycznego modernizmu. Widz litewski  
 ma okazję obejrzeć około 50 jego  
 prac.  
**Wieża Giedymina**  
 Broń oraz ikonografia.

## GALERIE

**P. G. A. „Znad Wilii”**  
 Išganytojo 2/4  
 Do końca września obejrzeć można  
 bardzo interesujący pokaz „Kraków  
 oraz inne miasta Polski w litografii  
 z początku XIX wieku”.  
**„Arka”**  
 Aušros Vartų 7  
 Akwarele, obrazy, rysunki Aleksan-  
 dra Guszczenko.  
 Pokaz autorski plastyczki Genova-  
 itė Stasė Karinauskaitė pt. „PieŃń  
 barw”.  
 Pokaz grafiki i rzeźb Alfonsasa  
 Čepauskasa.  
**„Vartai”**  
 Vilniaus 39  
 Ekspozycja ukazująca drogę twór-  
 cą Marcė Katiliutė (1912–1937).  
**Fotograficzna**  
 Didžioji 19  
 Wystawa fotograficzna Marco Pay-  
 gnardo pt. „Miłość z uśmiechem”.  
**Zaręcza**  
 Užupio 3  
 Wyroby jubilerskie z Estonii.  
**„Lietuvos aidas”**  
 Žemaitijos 11  
 Czwarta autorska wystawa rysun-  
 ków Adasy Skliutauskaitė.  
**„Prospekto”**  
 Gedimino 43  
 Ekspozycja fotografika z Czech  
 Vladimira Birgusa.  
**Kairė-dešinė**  
 Latako 3  
 Dwa pokazy autorskie: M.  
 Marčelionytė i J. Čepasa.  
**„Foto”**  
 Paupio 16  
 Pokaz fotograficzny – „Szok”.  
**Sale pałacu w Werkach**  
 Žaliųjų Ežerų 49  
 Stare mapy Litwy — ze zbiorów Bi-  
 blioteki Uniwersytetu Wileńskiego.  
 Interesujący pokaz obrazujący hi-  
 storia tego budynku z funduszy Mu-  
 zeum Narodowego.  
 Ekspozycja pasteli E. Poželaitė.  
**„Meno niša”**



Galeria pod otwartym niebem na Alei Giedymina będzie czynna całą sobotą  
 Fot. Marian Paluszkiwicz

**J. Basanavičiaus 1/13**  
 Pokaz fotograficzny A. Kisarauskai-  
 tė.  
**„Kuparas”**  
 Šv. Jono 3  
 Malarstwo M. Gładkinej.  
 Pokaz A. Zarans – Miškinienė „Stro-  
 je ludowe”.  
**Dom Stasysa Vainiūnasa**  
 A. Goštauto 2–41  
 Ekspozycja humorystycznego ry-  
 sunku Ireny Geniušienė.

**Kościół ewangelicki**  
 19.09 o godz. 12.30 – festiwal mu-  
 zyki wokalne „Arija”. Śpiewaczka S.  
 Trimakaitė.

## Końcowe imprezy Dni Stolicy

**Sobota, 18 września**  
 Aleja Giedymina  
 Od godz. 11.00 do 23.30 – galeria  
 pod otwartym niebem.  
**Park Vingis**  
 Imprezy z okazji 425-lecia UW.  
 Plac Katedralny, godz. 20.00  
 Opera Giacomo Puccini'ego „Tosca”  
 Godz. 22.00 — uroczyste zamknię-  
 cie Dni Stolicy. Fajerwerk.

## Wyprawy rowerowe

W sobotę, 18 września przewidzia-  
 na jest wyprawa rowerowa po We-  
 rkowski Park Regionalny. Jej  
 uczestnicy zbierają się o godzinie 10.30  
 przy ul. Žaliųjų Ežerų 37. Chętni wziąć  
 w niej udział powinni wcześniej zapi-  
 sać się telefonicznie pod nr. 272 98 35.  
 Kto nie ma roweru, może go wypo-  
 życzyc. Cena 6 litów. Wyprawa ze swo-  
 im rowerem kosztuje 2 lity. Zbiórka  
 w końcu ulicy Šilo o godz. 16.00.

## KONCERTY

**Dom Kultury Polskiej**  
 Naugarduko 76  
 18.09 o godz. 18.00 — koncert za-  
 komitej piosenkarki polskiej Fdyty  
 Geppert „Kocham cię, życie”.  
**Katedra**  
 19.09 o godz. 14.00 – festiwal mu-  
 zyki wokalne „Arija”.  
**Kościół św. Jana**  
 18.09 o godz. 18.00 – orkiestra ka-  
 meralna z Poniewieża. Wystąpi: solis-  
 tka S. Trimakaitė oraz saksofonista R. Si-  
 manavičius.  
**Kościół św. Kazimierza**  
 19.09 o godz. 13.00 – na organach  
 gra Renata Marcinkutė.

## REPERTUAR KIN

### OD 18 DO 23 WRZEŚNIA

#### Lietuva

**Wielka sala**  
**„Sinbad: legenda siedmiu mórz”**  
 — 20-23.09 — godz. 12.45, 14.30.  
**„Nie za, nie przeciw, lecz cał-  
 kiem odwrotnie”** — 18, 19.09 —  
 godz. 21.15; 20-23.09 — godz. 18.45,  
 21.15.  
**„Król Artur”** — godz. 16.15.  
**Festiwal filmów anim.** — 18,  
 19.09 — godz. 11.00, 12.45, 14.30,  
 19.00.  
**Sala 88**  
**„Troja”** — 18, 19.09 — godz. 21.00;  
 20-23.09 — godz. 20.15.  
**„Purpurowe rzeki II: aniołowie  
 Apokalipsy”** — 18, 19.09 — godz.  
 12.00; 20-23.09 — godz. 14.45, 18.15.  
**„Mikroświat”** — 20-23.09 — godz.  
 13.00, 16.45.  
**Festiwal filmów anim.** — 18-  
 19.09 — godz. 10.15, 14.00, 15.45,  
 17.30, 19.15.

#### Coca-Cola Plaza Vingis

**„Kroniki Rydika”** — godz. 11.20,  
 13.50, 16.20, 18.50, 21.30.  
**„Łowcy umysłów”** — 18, 19.09 —  
 godz. 10.40, 14.20, 18.10, 21.50; 20-  
 23.09 — godz. 14.20, 18.10, 21.50.  
**„Złe wychowanie”** — 18-19.09 —  
 godz. 12.30, 16.10, 18.10, 22.00; 20-  
 23.09 — godz. 16.10, 18.10, 22.00.  
**„Lalki”** — 18, 19.09 — godz. 13.00,  
 22.10; 20-23.09 — godz. 22.10.  
**„Born: absolutna przewaga”** —  
 23.09 — godz. 17.20, 19.30.  
**„Płonący człowiek”** — 23.09 —  
 godz. 21.40.  
**„Kobiety z Stepfordu”** — 18, 19.09 —  
 godz. 11.00, 15.20, 19.30, 21.30; 20-  
 23.09 — godz. 15.20, 19.30, 21.30.  
**„Podróż po Europie”** — 18-19.09 —  
 godz. 10.30, 17.00; 20-23.09 —  
 godz. 17.00.  
**„Natalie”** — 18, 19.09 — godz.  
 13.00, 17.20; 20-23.09 — godz. 17.20.  
**„Z piekła rodem”** — 18-22.09 —  
 godz. 10.40, 17.20; 23.09 — godz.  
 10.40.

**„Nieśmiertelni”** — godz. 14.50,  
 21.10.  
**„Splawić babcię”** — 18, 19.09 —  
 godz. 12.20, 19.00; 20-23.09 — godz.  
 19.00.  
**„Garfield”** — 18, 19.09 — godz.  
 10.40, 12.20, 14.10, 16.00; 20-23.09 —  
 godz. 10.40, 16.00.  
**„Zatoici”** — 18, 19.09 — godz.  
 15.20, 19.50; 20-23.09 — godz. 19.50.  
**„Moja sąsiadka — gwiazda por-  
 no”** — godz. 17.40.  
**„Król Artur”** — 18-22.09 — godz.  
 13.00, 19.40; 23.09 — godz. 13.00.  
**„Samotni”** — 18-22.09 — godz.  
 15.30, 22.10; 23.09 — godz. 15.30.  
**„Ja, robot”** — godz. 10.30, 12.50,  
 15.10, 17.30, 18.50, 19.50, 22.20.  
**„Dziesięć jardów”** — 18, 19.09 —  
 godz. 17.50, 20.00, 22.10; 20-23.09 —  
 godz. 12.50, 17.50, 20.00, 22.10.  
**„23:14”** — 18, 19.09 — godz.  
 12.40, 16.30, 20.10; 20-23.09 — godz.  
 16.30, 20.10.  
**„Troje z Bellville”** — 18, 19.09 —  
 godz. 10.50, 14.30, 20.20; 20, 23.09 —  
 godz. 14.30, 20.20.

#### Akropolis

**„Kroniki Rydika”** — 10.20, 12.50,  
 15.10, 17.30, 19.50, 22.10.  
**„Złe wychowanie”** — godz. 10.30,  
 14.40, 19.00, 21.10.  
**„Łowcy umysłów”** — godz. 10.30,  
 12.35, 19.15, 21.30.  
**„Born: absolutna przewaga”** —  
 23.09 — godz. 18.00, 20.30.  
**„Sztuka uwodzenia”** — godz.  
 17.20.  
**„Ja, robot”** — 18-22.09 — godz.  
 10.00, 12.20, 14.40, 17.00, 18.00, 19.20,  
 20.30, 21.45; 23.09 — godz. 10.00,  
 12.20, 14.40, 17.00, 19.20, 21.45.  
**„Dziesięć jardów”** — godz. 13.40,  
 15.40, 19.20, 21.20.

**„Trójka z Bellville”** — godz.  
 10.20, 12.00, 17.40.  
**„Podróż po Europie”** — godz.  
 14.45.  
**„Z piekła rodem”** — godz. 12.40,  
 17.30.  
**„Nieśmiertelni”** — godz. 10.40,  
 19.55.  
**„Splawić babcię”** — godz. 12.05,  
 16.05, 20.05.  
**„Osiemdziesiąt dni dookoła  
 świata”** — godz. 15.00, 22.00.  
**„Garfield”** — godz. 10.10, 12.00,  
 13.50, 15.40.  
**„Kobiety Stepfordu”** — godz.  
 10.10, 14.10, 18.10, 22.10.  
**„Zaczarowana Ela”** — godz.  
 12.35, 16.55.

## Patronat — „Kurier Wileński”

Serdecznie zapraszamy do Domu Kultury Polskiej  
 w Wilnie, ul. Naugarduko 76 (sala 305) na niezwykle wie-  
 czory, które się odbędą 19 września o godz. 16.30 i 20 wrze-  
 śnia o godz. 18.00.

**Bohaterem spotkań będzie Zbigniew Świąch, autor owianej legendą  
 „Wileńskiej Kłątwy Jagiellończyka”, II tomu wawelsko-wileńskiego cy-  
 klu historycznego pt. „Kłątwy, Mikroby i Uczeni”, który podbił cały świat,  
 rozślawiając Wilno i Kraków.**

**Kłątwa Jagiellończyka to próba rozwikłania największej zagadki XX  
 wieku — kłątwy Tutenchamona.**

**Autor — reżyser i komentator TVP — sprawił, że dawne stolice znów  
 stały się miastami bliźniaczymi. Spotkanie poprowadzi Henryk Sosnow-  
 ski. Książki do nabycia wraz z autografem!**

**Liczne niespodzianki — sensacje z przeszłości...!!!**

**Sponsorzy: Fundacja im. J. Montwilli, DKP, ZPL**

## Kalendarium

\* Sobota (18. IX) jest 262 dniem  
 2004 roku.  
 Do końca roku pozostało 104  
 dni.  
 \* Znak Zodiaku — Panna.  
 \* Imieniny: Ariadny, Armi, Ire-  
 ny, Stanisława.  
 \* Wschód Słońca — 6.57, zachód  
 — 19.27.  
 Długość dnia 12 godz. 30 min.  
 \* Księżyc. Nów — od 14 wrze-  
 śnia.

\* Niedziela (19. IX) jest 263  
 dniem 2004 roku.  
 Do końca roku pozostało 103  
 dni.  
 \* Znak Zodiaku — Panna.  
 \* Imieniny: Konstancji, Januare-  
 go.  
 \* Wschód Słońca — 6.59, zachód  
 — 19.25.  
 Długość dnia 12 godz. 26 min.  
 \* Księżyc. Nów — od 14 wrze-  
 śnia.

\* Poniedziałek (20. IX) jest 264  
 dniem 2004 roku. Do końca ro-  
 ku pozostało 102 dni.  
 \* Znak Zodiaku — Panna.  
 \* Imieniny: Filipiny, Eustache-  
 go, Faustyny.  
 \* Wschód Słońca — 7.01, zachód  
 — 19.22. Długość dnia 12 godz.  
 21 min.  
 \* Księżyc. Nów — od 14 września.  
**Deszczowa Faustyna  
 przez miesiąc chmury rozpina**



„Pelėdos mokslai” proponuje kursy języków: litewskiego, rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego, norweskiego.

Kursy komputerowe.

Nasz adres: Verkių g. 7-23 blok (Žygio 92), Šiaurės miestelis, Vilnius, tel. 278 86 94, tel. kom. 8 687 20552. (Zam. 377)

UAB „VITJUMA” oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji (w tym do Kaliningradu), na Białoruś, do Kazachstanu. Niezawodna rejestracja w Moskwie, Sankt Petersburgu. Bilety autobusowe do Moskwy i z powrotem — 170 Lt.

Ubezpieczenie samochodów w Rosji.

Vilnius, Vytenio 6, gab. 104, tel. 233 34 37, 233 78 84, (8-699) 21975, www.riaturas.lt (Zam. 304)

Nowe opony „MICHELIN” do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

UAB „Varinės Sistemos”  
**WANNY Z MASY GRANITOWEJ FIRMY „VISPOOL”**  
▲ Hydraulika ▲ Wodociągi  
▲ Ogrzewanie ▲ Wanny i brodziki (dla do kabiny)  
Zapraszamy do współpracy hydraulików!  
Vilnius, Savanorių pr. 22, tel. +370 5 210 52 56, tel./faks. +370 5 210 52 55, tel.kom. +370 614 21165.  
(Zam. 393)

**ODWIERTY WODY** Nowoczesny niemiecki sprzęt  
■ URZĄDZENIE ODWIERTÓW  
■ MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ  
■ MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ  
■ SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY  
**KAUNO HIDROGEOLOGIJA**  
www.hidrogeol.lt  
Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04. (Zam. 170)

**BALTIJOS CIRKAS** W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” od 26 sierpnia „BALTIJOS CIRKAS” ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM **MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU**  
**CYRK**  
W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.  
Początek przedstawień: wtorki, środy, czwartki, piątki — godz. 18.30, sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30.  
Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 — 20.00).  
Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena — 10, 12 i 15 Lt.  
(Zam. 333)

## PRENUMERATA na październik trwa tylko do 20 września!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 60 Lt (3 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 51 Lt (3 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 15 Lt (3 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.  
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska  
Kasa Opiekł S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”  
S.W.I.F.T. AGBLLT2X  
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”  
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,  
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwileński.lt

**Viešbutis PUŠIS** Witamy Państwa w hotelu „Pušis”  
60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzyncu, obok Zakretu.  
Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)  
**DUŻE ZNIŻKI stałym klientom i grupom**  
Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy.  
ul. Blindžių 17, 08111 Vilnius, tel. +370 5 2683999, tel. faks +370 5 2721305, e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt (Zam. 245)

**KABALDA** www.kabalda.lt TEGO JESZCZE NIE BYŁO...  
**DRZWI LAMINOWANE**  
Również sprzedajemy: drzwi formowane, malowane, stalowe, z naturalnego drewna i in.  
EKSPozycja, PRZYJMOWANIE ZAMÓWIENI ul. Vytenio 10, Vilnius. Tel. (8-5)265 27 55, faks. 216 28 66, poczta el.: durys@kabalda.lt  
Sklep: „Burbiskų prekybos centras” ul. Kuršių 2, tel. (8-5)215 05 89 (Zam. 173)

**UAB ŽYBARTUVA** proponuje:  
◆ Nagrobki granitowe  
◆ Elementy granitowe wystroju wnętrz  
◆ Kominki, parapety, schody, blaty kuchenne  
◆ Produkcja wg zamówień indywidualnych i z poradą specjalistyczną  
◆ Duży wybór, wysoka jakość  
**CENY PRODUCENTA** UDZIELAMY ZNIŻEK: Vilnius, Kirtimų 11, „Pamlinkų turgus”, (8 5) 260 26 65  
Zakład produkcyjny: Baltoji Vokė, Durpininkų 1b, tel. (+370 380) 43 328 (Zam. 333)

## BIM BANGENĖS MIŠKAS

UAB „Bangenės miškas” po wysokiej cenie skupuje las

- ◆ z ziemią ◆ w całej Litwie
- ◆ w różnym stanie
- ◆ przygotowuje projekty regulacji leśnych
- ◆ konsultuje ◆ rozlicza się od razu

Tel.: 8 686 81077, tel./faks 8 455 96891  
ul. Katedros 4-3, Panevėžys  
Pracujemy I-V — w godz. 8-17 (Zam. 109)

## OBCHODŲ URODZINY RAZEM Z MADA Vaikams

Sieć sklepów „Mada vaikams” obchodzi jubileusz 10-lecia i zaprasza wszystkich do udziału w akcji rocznicowej. Jeśli właśnie w dniu swych urodzin przyjdziecie do sklepu „Mada vaikams” i zabierzecie ze sobą metrykę urodzenia, подарujemy wam zniżkę 30% oraz sprawimy urodzinową niespodziankę! Wszystkim urodzonym w okresie akcji przez cały rok na wszystkie towary подарujemy zniżkę 20%!

AKCJA TRWA OD 01.06.2004 DO 01.06.2005 I OBEJMUJE DZIECI DO LAT 16 WŁĄCZNIE.

Adresy w Wilnie:  
VCUP, Konstitucijos 16, tel. 8 616 58176;  
OGMIOS CENTRAS, Verkių 29, tel. 8 616 58 179;  
GANDRAS, Seimyniškių 44, tel. 8 616 58 173;  
PAGRANDUKAS, A. Rotundo g. 7, tel. 8 616 58 175;  
AKROPOLIS, sklep „Žaislų planeta”, Ozo 25, tel. 8 616 58172 (Zam. 477)

**W księgarni J. Masiulisa „Prie Halės”**  
szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopisma.  
Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.  
Uprzejmie zapraszamy!  
Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.  
Dokładna informacja: www.masiulis.lt (Zam. 1506)

**SEJFOWE DRZWI**  
Zamówienia niepełne — ze zniżką  
Zniżki dla emerytów  
Gwarancja jakości  
NIEDROGO ZROBIMY:  
• drzwi wejściowe  
• kraty  
• wrota garażowe  
Kalvarijų 86, tel. (8-5) 272 93 06  
(8-5) 238 02 84 (wieczorem) (8-685) 823 772 (Zam. 408)

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiaus — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy.  
Vilnius, Liepkalnio 69,  
tel. 274 48 23, 8 682 44600 (Zam. 244)

Oferujemy niedrogie i dobrej jakości Garnitury męskie  
Wszelkie drobne usługi krawieckie 5% zniżka kuponowa  
J. Basanavičiaus 30, Vilnius, tel. 265 01 16 (Zam. 374)

Zapłaćcie 100 Lt i oglądajcie do 300 różnych kanałów TV!  
(W tym w językach rosyjskim i polskim)  
Pierwsza wpłata przy kupnie na raty  
Vilnius, Verkių 44,  
Tel.: 273 77 63, (8-652) 87616 (Zam. 425)

## A PROPOS...



Hinduska modelka w mieście Ahmedabad, leżącym w Indiach zachodnich, zademonstrowała najdroższy na świecie krawat, warty ponad 10 milionów rupii (ok. 179 945 euro). Krawat, uszyty z czystego jedwabiu i ozdobiony 150 gramami białego złota oraz wysadzany 77-karatowymi 261 diamentami zaprojektowało dwóch projektantów Ishi i Satya Paul. Fot. EPA-ELTA



## Uśmiechnij się

Antek z sąsiadem postanowili zważyć świnie. Ponieważ nie mieli wagi ani odważników, na duży kamień położyli długą deskę. Na jedną stronę deski wprowadzili zwierzę, a na drugą zaczęli kłaść kamienie, aż do uzyskania równowagi. Gdy im się to udało, Antek rzekł zadowolony:

— W porządku! Teraz tylko trzeba zgadnąć, ile ważą te kamienie!

\*\*\*

Syn Ignaca wrócił z wojska i Ignac zaczyna szukać mu kandydatki na żonę. Poszedł do sąsiedniej wsi, a gdy wrócił, oznajmia synowi:

— Znalazłem ci narzeczoną.

— Ładna?

— Jeszcze jak! Żebyś ty widział, jak szybko potrafi widłami stół zrzucić z furmanki!

## Nocne niebo przez teleskop

## „Wieczór gwiazd”

Litewscy miłośnicy astronomii w noc z soboty na niedzielę w największym z czynnych w kraju obserwatorium w Malatach (Molėtai) będą mogli nie tylko się podzielić doświadczeniem, ale też podziwiać nocne niebo.

Obserwować niebiosa astronomowie amatorzy będą mogli przez swoje własne teleskopy, co zdaniem organizatorów imprezy — strony internetowej [www.teleskopai.lt](http://www.teleskopai.lt) oraz Obserwatorium Astronomicznego w Malatach — pozwoli im na dokonanie ciekawych

porównań zaobserwowanych obrazów. Po szczegółowym obejrzeniu niebieskich przestrzeni uczestnicy omówią wyniki swoich obserwacji i podzielą się uwagami.

Natomiast w niedzielę wszyscy zostaną zaproszeni na wycieczkę po obserwatorium, Muzeum Etno-kosmologii oraz Starożytnym Obserwatorium Ciał Niebieskich.

Organizatorzy zapowiadają interesujący program alternatywny na wypadek gdyby warunki pogodowe były niesprzyjające nocnym obserwacjom...

I. M., BNS

## Satelita „dostrzegł” topniejący lodowiec

## Lody ruszyły

Największy w Alpach francuskich lodowiec, Mer de Glace topnieje szybciej. Stwierdzono to dzięki technice monitoringu zmian w grubości lodowca, która wykorzystuje dane satelitarne — informuje „New Scientist”.

Stereoskopowe pary zdjęć satelitarnych wykonanych od 1979 r. do obserwacji zmian wysokości Mer de Glace wykorzystał Etienne Berthier z LEGOS (Laboratorium Badań Geofizycznych i Oceanograficznych z Kosmosu) w Tuluzie. Zdjęcia te pokazały, że poniżej wysokości 2100 m ten leżący w masywie Mont Blanc lodowiec topnieje coraz szyb-

iej. W okresie 1979-1994 ubywało mu około 1 metra grubości rocznie, ale już w latach 2000-2003 było to około 4,1 m. Naukowcy kalibrowali dane z satelity korzystając z wyników badań naziemnych i przestrzennych zdjęć lodowca. Technika tę można wykorzystać do monitoringu dużych, niedostępnych, zlodowaconych powierzchni, które trudno zbadać z ziemi.

Biorąc pod uwagę, że kondycję lodowców uważa się za wiarygodny wskaźnik zmian klimatu naukowcy podkreślają, że nowa technika pomiaru może pomóc oszacować tempo ocieplenia globalnego. PAP

## Fałszywy zamach

## Odegrać się na mężu

O godzinę opóźnił się w środę odjazd pociągu relacji Sankt Petersburg-Dniepropietrowsk po anonimowym telefonie o planowanym zamachu terrorystycznym.

Później wyszło na jaw, że telefonowała 25-letnia kobieta. Chciała po kłótni z mężem odegrać się na nim i zepsuć mu podróż do Dniepropietrowska, do którego się wybierał. Lokalne władze otrzymały w środę telefon, w którym mężczyzna głośno zawiadamiał, że troje pasażerów planuje podłożenie bomby w pociągu relacji Petersburg-Dnie-

propietrowsk na Ukrainie. Otrzymało również dokładny opis jednego z mężczyzn.

Zaalarmowane zostały wszystkie służby na Dworcu Witebskim w Petersburgu, z którego pociąg miał odjechać. Pociąg dokładnie przeszukano. Nie znaleziono jednak żadnych materiałów wybuchowych. Odjazd opóźnił się o ponad godzinę.

W śledztwie pracownikom milicji udało się ustalić numer telefonu, z którego dzwonił anonimowy rozmówca — jak się okazało, rozwiedziona na męża kobieta. PAP

Opr. I. M.

## Pogoda

## Ciepło i bez deszczu

Podczas weekendu ma być ciepło, deszczu nie przewiduje się.

W sobotę w dzień bez opadów, temperatura 16-21 stopni.

W niedzielę również bez deszczu. W nocy 8-13, na wybrzeżu około 15, w dzień 19-24 stopni.

W poniedziałek miejscami przelotnie popada. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 16-21 stopni.

## Kurs walut

## Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 18 września 2004 r.

## Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8328
Dolar australijski	1,9809
1000 rubli białoruskich	1,3064
Dolar kanadyjski	2,1963
Frank szwajcarski	2,2333
Korona czeska	0,1098
Korona duńska	0,4641
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0828
100 forintów węgierskich	1,3983
Juanie chińskie	0,3422
Łat łotewski	5,2373
Korona norweska	0,4086
Złoty polski	0,7901
Rubel rosyjski	0,0969
Korona szwedzka	0,3786
1 mln lir tureckich	1,8649
Griwna ukraińska	0,5327
Korona słowacka	0,0863

## DODATKI KRAWIECKIE

Witamy z okazji  
Nowego Roku Szkolnego!

Na lekcje prac oferujemy największy wybór towarów po najniższej cenie: nici, igły, druty, szydełka, teczki i wzory do haftowania, nożyce. A także wiele innych drobiazgów.

“Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a, tel. +370 5 239 1419  
[www.doklas.com](http://www.doklas.com) (Zam. 167)

5-miesięczne kursy fryzjerów o szerokim zakresie, nowa metodyka ścinania i układania włosów. Gwarancyjna praktyka we fryzjerni. V. Maciulevičius 51, tel. 245 74 14, 860170233 (Zam. 210)

25-26 września (w sobotę i niedzielę) w Parku Vingis  
2-3, 9-10 października (kolejne weekendy)  
na placu przed Ministerstwem Rolnictwa  
od godz. 9 do 16 odbędzie się  
**JESIENNY KIERMASZ**  
ekologicznych artykułów spożywczych  
w ramach programu "Tatulos"  
(w Parku Vingis — międzynarodowy)

Stale kupujemy  
konie

Zwracać się:  
tel. 232 03 60, 8 699 92554,  
8 685 53045  
codziennie (Zam. 051)

W chwili smutku pomoże Wam zakład pogrzebowy

ASTREVITA

- Sala pogrzebowa
- załatwianie dokumentów,
- wypłata zasiłku,
- kopanie dołu,
- katefalk, przygotowanie i ubieranie zmarłego,
- ubrania, trumny, kremacja,
- kwiaty, wieńce.

Kojelavičius 172, Nowa Wilejka, tel. 260 70 80, 8 610 14302 (Zam. 359)

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**  
Polskie Stowarzyszenie  
Niepełnosprawnych LITPOLINVA  
**PRZEDSTAWIA KONCERT DOBROCZYNNY**  
znakomitej piosenkarki polskiej  
**Edyty Geppert**  
„KOCHAM CIĘ, ŻYCIE...”  
Koncert odbędzie się 18 września 2004 r.  
o godzinie 18.00 w Domu Kultury  
Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76  
Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76.  
Informacja pod telefonem: 2758617 lub 8-683-33465  
**UWAGA: TYLKO 200 BILETÓW!**  
ZEBRANE ŚRODKI BĘDĄ PRZEKAZANE NA RZECZ  
STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
SPONSORZY: Radio “Znad Wilii”, Ekspres-Nedela, II program  
Litewskiego Radia, hotel i restauracja POLONEZ, Samorząd miasta Wilna